

Protokół Nr XV/2016

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 27.04.2016 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

Protokół Nr XV/2016

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 27.04.2016 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

Obrady rozpoczęto o godz. 16:08, a zakończono o godz. 19:55.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego Tadeusz Gebler.

W obradach udział wzięło 20 radnych (*lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu*).

**Ad. 1**

**Otwarcie obrad XV Sesji Rady Powiatu Tureckiego.**

Przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego Tadeusz Gebler dokonał otwarcia sesji.

Powitał radnych, Zarząd Powiatu i zaproszonych gości obecnych na sesji (*lista zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu*).

**Ad. 2**

**Stwierdzenie quorum.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler – ustawowy skład Rady Powiatu Tureckiego wynosi 21 radnych na podstawie listy obecności stwierdził, że w sesji uczestniczy 20 radnych, co stanowi quorum niezbędne do prowadzenia obrad Rady Powiatu Tureckiego, umożliwia także przeprowadzenie ważnych wyborów i podejmowanie prawomocnych uchwał.

**Ad. 3**

**Rozpatrzenie ewentualnych wniosków o zmianę porządku obrad.**

*Porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.*

Przewodniczący Rady Powiatu Tadeusz Gebler na wniosek Zarządu Powiatu zaproponował wprowadzenie zmiany w punkcie 18 porządku obrad, tj. w punkcie: Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2016 rok. W punkcie tym proponuje się wprowadzić autopoprawki Zarządu Powiatu Tureckiego z dnia 26.04.2016 r.

Wówczas punkt ten zmieni brzmienie na: Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2016 rok wraz z autopoprawkami.

*(wniosek Zarządu Powiatu w sprawie wprowadzenia do porządku obrad sesji autopoprawek w punkcie 18 stanowi załącznik nr 4 do protokołu).*

Ponadto Przewodniczący złożył wniosek o wprowadzenie do porządku obrad nowego punktu po punkcie 19, jako punktu 20, tj.: Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie sposobu rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Turku (*pismo dot. zaopiniowania przedmiotowego projektu uchwały przez Zarząd Powiatu Tureckiego stanowi załącznik nr 5 do protokołu*).

Dotychczasowe punkty: 20, 21 i 22 zmieniłyby wtedy numerację na 21, 22 i 23.

W tym miejscu Przewodniczący poprosił radcę prawnego Mateusza Jastrzębskiego, żeby dodatkowo uzasadnił, dlaczego ten punkt wprowadzają pod obrady sesji.

Radca prawny Mateusz Jastrzębski wyjaśnił, że w związku z faktem, iż do Starostwa Powiatowego – Biura Rady wpłynęła skarga na kierownika powiatowej jednostki organizacyjnej zgodnie z przepisami ustawy Kodeksu postępowania administracyjnego skargi takie rozpatruje Rada Powiatu Tureckiego. Wobec czego zachodzi potrzeba, aby wprowadzić to pod obrady sesji. Z uwagi na fakt, iż w tej uchwale przewidziano również przedłużenie terminu na załatwienie tej skargi i w dniu dzisiejszym ta skarga nie będzie rozpatrzona merytorycznie, tylko zostaną wyznaczone jakieś ramy proceduralne do tego, żeby Komisja Rewizyjna mogła się tą skargą zająć. Z tego też względu zachodzi potrzeba po pierwsze rozstrzygnięcia o przedłużeniu terminu załatwienia skargi, który wynosi 30 dni od wpłynięcia skargi. W związku z tym, że najprawdopodobniej terminu tego nie dochowalibyśmy na następnej sesji, bo będzie ona już po upływie tych 30 dni niezbędnym jest przedłużenie terminu oraz poinformowanie o tym skarżącego.

Ponadto po analizie skargi będzie zarówno potrzeba rozstrzygnięcia w kwestii właściwości tej skargi. Z tego też względu proponuje poddać to pod obrady Rady w całości.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zauważył, że projekt uchwały z dosyć obszernym uzasadnieniem radni otrzymali w dniu dzisiejszym przed sesją.

W podsumowaniu Przewodniczący stwierdził, że jest to drugi wniosek, o którym mówił.

Przewodniczący zapytał radnych, czy mają inne propozycje do porządku obrad?

Radny Marian Mirosław Marczewski wniósł o uzupełnienie porządku obrad o uchwałę Rady Powiatu Tureckiego w sprawie przyjęcia stanowiska w sprawie stosowania się władz Powiatu Tureckiego do wyroków Trybunału Konstytucyjnego.

Następnie radny odczytał przedłożony projekt uchwały, rozdał go radnym i zwrócił się z prośbą do Przewodniczącego Rady, aby ten projekt uchwały wprowadzić do porządku obrad, jako punkt 7 a (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 6 do protokołu*).

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że patrząc na to stanowisko – uchwałę Rady Powiatu Tureckiego, którą radny M. M. Marczewski zgłosił sięgnął też do Statutu Powiatu Tureckiego, gdzie w § 52 mówi się o tym, że w przypadku podjęcia inicjatywy uchwalodawczej przez Komisję lub radnych – przygotowujący projekt najpóźniej na 10 dni przed sesją przekazuje go Zarządowi Powiatu w celu zaopiniowania i wtedy dopiero projekt zaopiniowanej uchwały Zarząd Powiatu przekazuje Przewodniczącemu Rady do dalszego procedowania.

Radca prawny Mateusz Jastrzębski w kwestii proceduralnej wyjaśnił, że radny przedstawił projekt uchwały w sprawie zajęcia stanowiska.

Powiedział, że po pierwsze chciałby wskazać, że Rada Powiatu Tureckiego może podejmować uchwały tylko wtedy, gdy wyraźnie upoważnia do tego przepis prawa. Po drugie to ten dokument tak naprawdę w świetle zapisów naszej ustawy jest po prostu stanowiskiem, nie uchwałą w sprawie stanowiska, tylko stanowiskiem i w związku z tym nie ma tutaj zastosowania procedura dotycząca uchwał taka, jak przy trybie zgłaszania inicjatywy uchwalodawczej i podejmowania uchwał.

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 27.04.2016 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

---

Oczywiście on nie wyklucza tego, że to stanowisko nie może być przyjęte. Absolutnie nie, bo akurat, jeżeli chodzi o zajęcie stanowiska Rada Powiatu jak najbardziej, tylko nie w formie uchwały -- po prostu przyjęcie stanowiska.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w odniesieniu do powyższego stwierdził, że w formie uchwały nie mogą tego przyjąć i powiedział, że nie wie, co na to radny – wnioskodawca.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że oczywiście może być to przyjęcie stanowiska, niekoniecznie musi być uchwała i wtedy chyba przy przedłożeniu projektu stanowiska nie musi być zachowany ten tryb, o którym Pan Przewodniczący mówił, czyli wynikający ze statutu, że co najmniej na 10 dni przed debatowaniem nad daną uchwałą.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że rozumie, iż jest to proces nie uchwałodawczy, tylko przyjęcia stanowiska. Wtedy nie stosujemy przepisów dotyczących uchwały, czyli te 10 dni tutaj możemy wyeliminować.

Radca prawny Mateusz Jastrzębski odpowiedział, że zgadza się.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler dopowiedział, że on odniósł się tylko do stanu, który radny przedstawił i tyle. Jeżeli się zmieniło to stanowisko, to przyjmują do wiadomości.

Radny Ryszard Papierkowski powiedział, że Rada Powiatu ma wiele spraw i problemów do rozwiązania lokalnych. „To jest kolejna próba wrzucenia nam tu czegoś, do czego nie jesteśmy uprawnieni”.

Uważa, że takie próby trzeba przeciąć, żeby wprowadzić, żeby się Rada Powiatu tym zajmowała, do czego jest powołana i dlatego postawił kontrwniosek, aby nie przyjmowali tego stanowiska.

Radny Marian Mirosław Marczewski stwierdził, że oczywiście Rada jest, jak wskazał uprawniona z mocy choćby uchwały o statucie Rady Powiatu do zajmowania stanowisk w bardzo różnych sprawach. To stanowisko zawiera także troskę o to, że być może Rada będzie w ogóle sparaliżowana, jeśli będą dwa różniące się systemy prawne. Chodzi o to, żeby przy wydawaniu decyzji administracyjnych a przeciw od tego jest Starosta, Zarząd i podległe Panu Staroście jednostki organizacyjne, żeby było stosowane prawo.

Oczywiście radny R. Papierkowski nie musi głosować za tym stanowiskiem, ale on postępuje zgodnie ze statutem i złożył ten dokument w oparciu o przepisy statutu i poprosił o poddanie go pod głosowanie i zobaczymy, jak wygląda szanowanie prawa w naszej Radzie Powiatu.

Radny Wojciech Rusek zgłosił wniosek formalny i poprosił Przewodniczącego Rady o 10 minut przerwy.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler ogłosił 10 minut przerwy.

---

Przerwa 16:17 - 16:31

Po przerwie w posiedzeniu Rady Powiatu Tureckiego udział wzięło 20 radnych.

---

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wznowił obrady XV sesji Rady Powiatu Tureckiego po przerwie.

Poinformował, że na razie mają trzy wnioski rozszerzające porządek obrad i zapytał, czy ktoś z radnych ma jeszcze jakiś dodatkowy wniosek do porządku obrad?

Innych uwag ani wniosków do porządku obrad nie zgłoszono.

Wobec braku innych wniosków, co do zmiany porządku obrad Przewodniczący poddał pod głosowanie zgłoszone wnioski.

### **I Wniosek**

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał, kto jest za rozszerzeniem porządku obrad zgodnie z wnioskiem złożonym przez Zarząd Powiatu Tureckiego o wprowadzenie autopoprawek Zarządu Powiatu Tureckiego z dnia 26.04.2016 r. do projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2016 rok.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 20, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

W wyniku głosowania Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła wniosek o rozszerzenie punktu 18 porządku obrad o autopoprawki Zarządu Powiatu Tureckiego z dnia 26.04.2016 r.

### **II Wniosek**

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał, kto jest za rozszerzeniem porządku obrad o punkt 20, tj.: Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie sposobu rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Turku.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 20, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

W wyniku głosowania Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła wniosek o rozszerzenie porządku obrad o punkt 20, tj.: Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie sposobu rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Turku. Jednocześnie przesuwać dotychczasowe punkty: 20, 21 i 22 o jeden w dół.

### **III Wniosek**

Przewodniczący Rady Powiatu zapytał, kto jest za rozszerzeniem porządku obrad o punkt 7 a dotyczący przyjęcia Stanowiska Rady Powiatu Tureckiego w sprawie stosowania się władz Powiatu Tureckiego do wyroków Trybunału Konstytucyjnego.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 4, PRZECIWIW – 15, WSTRZYMAŁO SIĘ – 1.**

W wyniku głosowania Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 4 głosach „za”, 15 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”, większością głosów nie przyjęła

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 27.04.2016 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

wniosku o rozszerzenie porządku obrad o punkt 7 a, tj.: Stanowisko Rady Powiatu Tureckiego w sprawie stosowania się władz Powiatu Tureckiego do wyroków Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie porządek obrad XV sesji Rady Powiatu Tureckiego z uwzględnieniem przyjętych zmian.

Zapytał, kto jest za przyjęciem rozszerzonego porządku obrad zgodnie z przyjętymi wnioskami.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 19, PRZECIW – 1, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 19 głosach „za” i 1 głosie „przeciw” większością głosów przyjęła porządek obrad XV sesji Rady Powiatu ze zmianami.

Porządek obrad:

- 1) Otwarcie obrad XV Sesji Rady Powiatu Tureckiego;
- 2) Stwierdzenie quorum;
- 3) Rozpatrzenie ewentualnych wniosków o zmianę porządku obrad;
- 4) Przyjęcie protokołu z obrad XIV Sesji Rady Powiatu Tureckiego;
- 5) Interpelacje i zapytania radnych;
- 6) Sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym;
- 7) Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym;
- 8) Informacja Zarządu Dróg Powiatowych na temat stanu dróg i ulic powiatowych za 2015 rok;
- 9) Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku za 2015 rok;
- 10) Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego SP ZOZ w Turku za 2015 rok;
- 11) Sprawozdanie z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów za 2015 rok;
- 12) Ocena zasobów pomocy społecznej na rok 2015 dla Powiatu Tureckiego;
- 13) Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Powiatu Tureckiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2015”;
- 14) Sprawozdanie z realizacji Strategii Rozwoju Powiatu Tureckiego za 2015 rok;
- 15) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie nadania statutu Domowi Pomocy Społecznej w Skęczniewie;
- 16) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie wyłączenia II Liceum Ogólnokształcącego z Zespołu Szkół Technicznych im. gen. prof. Sylwestra Kaliskiego w Turku;
- 17) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie likwidacji II Liceum Ogólnokształcącego funkcjonującego do dnia 31 sierpnia 2016 r. w ramach Zespołu Szkół Technicznych im. gen. prof. Sylwestra Kaliskiego w Turku;
- 18) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2016 rok wraz z autopoprawkami;

- 19) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Kawęczyn;
- 20) Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie sposobu rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Turku;
- 21) Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych;
- 22) Wolne głosy i wnioski;
- 23) Zamknięcie obrad XV Sesji Rady Powiatu Tureckiego.

Rada Powiatu przystąpiła do realizacji przyjętego porządku obrad XV sesji.

#### **Ad.4**

##### **Przyjęcie protokołu z obrad XIV Sesji Rady Powiatu Tureckiego.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poinformował, że protokół z obrad XIV sesji Rady Powiatu Tureckiego z dnia 18.03.2016 r. był do wglądu w Biurze Rady Powiatu.

Stwierdził, iż zapoznał się z przedmiotowym protokołem, który w jego ocenie odzwierciedla przebieg tejże sesji.

Zapytał radnych, czy mają uwagi do przedłożonego protokołu?

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że w dniu dzisiejszym przeczytał ten protokół i niestety jest w nim kilka nieścisłości i pomyłek.

Odnosił się do trzech:

- 1) Mówił o projekcie ze Smulska a w protokole jest ze Słupska,
- 2) Jak mówił o tym, że z rolnictwa można bardzo dobrze wyżyć i podał przykład posła PiS – u posła Galemba, to w protokole jest poseł Kalemba. Radny zauważył, że jest to dosyć istotna różnica, bo jest to nie tylko kwestia nazwiska, ale również ugrupowania.
- 3) Następnie przed tą sławetną przerwą, gdzie miało być głosowanie nad apelem w sprawie zamachu na ziemię dosyć nieprecyzyjnie jest oddana jego wypowiedź, która trochę inaczej nadaje sens tej jego wypowiedzi.

Jeśli można, to miałby propozycję, żeby w dniu dzisiejszym nie przyjmowali tego protokołu, odłożyć to na następną sesję. Chyba formalnie tak można zrobić, a w tym czasie te nieścisłości pousuwać.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poprosił, aby radny mu tylko wskazał, nie wie, czy akurat pamięta, na których to stronach protokołu było.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że nie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że przyzna się szczerze, że dość wnikliwie czytał ten protokół i tych błędów nie zauważył.

Radny Dariusz Młynarczyk stwierdził, że Słupsk i Galemba, na 100%. Projekty ze Słupska do niego nie wpływają – ze Smulska i owszem.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler dopytał, w którym to było punkcie porządku obrad.

Radny Dariusz Młynarczyk zauważył, że to było, jak była dyskusja na temat apelu o zamachu na ziemię.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że postara się zerknąć, rzeczywiście czy tak było.

Radny Dariusz Młynarczyk zauważył, że w protokole nie ma, jak była mowa o cyklistach, podawał przykład ministra Waszczykowski, jego nie ma w ogóle też w tym protokole.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że na szybko nie jest w stanie rzeczywiście

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 27.04.2016 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

togo zweryfikować, co Pan radny mówi. Natomiast akurat nazwisko Galemba od Kalemby rzeczywiście rozróżnia i osoby rozróżnia i to mu się akurat w oko nie rzuciło i Smulsko tym bardziej.

Po krótkiej przerwie wyjaśnił, że zostało znalezione -- w protokole rzeczywiście jest wpisane Kalemba a nie Galemba.

Radny Zdzisław Wojtkowiak stwierdził, że sam protokół nie wyjaśnia sprawy, bo należy odsłuchać nagranie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler stwierdził, że w tej części, w której mówią o nazwisku Galemba, Kalemba myśli, że to jest rzeczywiście literówka i to jest do poprawienia. Tak samo Smulsko a Słupsk. Myśli, że tutaj wszyscy wiemy, o czym była mowa. Natomiast, co do kwestii nieprecyzyjnych wypowiedzi, to trzeba by było odsłuchiwać chyba nagrania i „točka w točke” przepisywać. Nie wie, czy to akurat powinno być aż robione w tych naszych protokołach.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że podał tylko te przykłady, bo jak Przewodniczący sprawdzał ten protokół, to on tu przypominał, że na przykład wypowiadał się na temat ministra Waszczykowski, a jego nazwiska w ogóle też nie ma w protokole. Także tych rzeczy jest trochę - został wycięty.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że poddaje pod głosowanie kwestię przyjęcia tego protokołu, bo dla niego akurat te kwestie literowe, to myśli, że są dla nich wszystkich zrozumiałe i one zostaną poprawione przed podpisaniem jeszcze tego protokołu przez niego. Kontynuując powiedział, że pozostawia decyzję radnym, podda pod głosowanie ten protokół i wolą Rady rozstrzygną tą kwestię.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że przyjmowanie protokołu to nie jest kwestia decyzji, czy się przyjmuje czy nie, bo protokół ma odzwierciedlać przebieg sesji, która już się wydarzyła. Jeżeli ten protokół nie odzwierciedla do końca przebiegu sesji to nic można teraz głosować „tak odzwierciedla”. Trzeba przesłuchać i ewentualne poprawki wnieść do tego protokołu. Dlatego on składał propozycję, żeby dzisiaj nie przejmować, przynieść to na następną sesję a w międzyczasie te nieścisłości usunąć, a nie można głosować wbrew faktom.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że z tego, co pamiętam w statucie rzeczywiście kwestia wyjaśnienia z protokolantem i ewentualnie odsłuchanie nagrań wchodzi w rachubę, jeżeli mówimy o statucie powiatu.

Radny Jan Konieczny zaproponował, aby przyjęc to, co powiedział radny Młynarczyk i na następnej sesji przyjąć dwa protokoły.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że dobrze. W takim układzie nie wie, czy wniosek formalny radnego Młynarczyka mają teraz przegłosować (pytanie to skierował do radców prawnych), czy przegłosują protokół. Zauważył, że chyba padł wniosek, żeby tego protokołu nie przyjmować i to by poddali pod głosowanie.

Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek o nieprzyjęcie protokołu z XIV sesji Rady Powiatu Tureckiego z dnia 18.03.2016 r. na dzisiejszej sesji i przłożenie to na następną sesję.

**GŁOSOWANIE:**

**ZA – 17, PRZECIWIW – 3, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 17 głosach „za” i 3 głosach**

„przeciw”, większością głosów przyjęła wniosek formalny o przyjęcie protokołu z XIV sesji Rady Powiatu Tureckiego z dnia 18.03.2016 r., na następnej sesji po uwzględnieniu uwag, które zgłosił radny Dariusz Młynarczyk.

Radny Marian Mirosław Marczewski, w związku z tym, że został odrzucony projekt stanowiska w sprawie stosowania się władz Powiatu Tureckiego do wyroków Trybunału Konstytucyjnego – większość koalicyjna zdecydowała, że nie będzie się stosowała do wyroków Trybunału Konstytucyjnego (z tego wynika) poprosił mimo wszystko Przewodniczącego już w trybie przewidzianym statutem nadać bieg temu projektowi, jako złożonemu przez niego projektowi uchwały.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zauważył, że w punkcie 4 porządku obrad nie przyjęli protokołu w związku z tym zapytał radców prawnych, czy musi poddać pod głosowanie nieprzyjęcie protokołu.

Radca prawny Mateusz Jastrzębski stwierdził, że nie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zauważył, że wniosek formalny załatwia jak gdyby sprawę zamknięcia punktu 4.

#### Ad.5

##### Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poprosił radnych o zgłaszanie ewentualnych interpelacji i zapytań.

*Interpelacji i zapytań nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem interpelacji i zapytań zamknął punkt 5 porządku obrad.

#### Ad.6

##### Sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poinformował, że radni przedmiotowe sprawozdanie otrzymali wraz z materiałami na sesję i mieli możliwość się z nim zapoznać (*sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik nr 7 do protokołu*).

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

##### Dyskusja:

Radny Marian Mirosław Marczewski – pytania skierował do Starosty.



sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 27.04.2016 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

1. Zauważył, że w sprawozdaniu z prac Zarządu Powiatu Tureckiego jest punkt, iż Zarząd podjął uchwały w następujących sprawach, m.in.:

- wyznaczenia nauczyciela do zastępowania dyrektora Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Turku – jaki był powód tego zastępstwa?,
- powołanie komisji konkursowej do opiniowania ofert złożonych w otwartym konkursie ofert na realizację zadań publicznych Powiatu Tureckiego w 2016 roku – czy to jest komisja stała i skład tej komisji.

2. Kolejna sprawa, to Zarząd Powiatu Tureckiego zawarł ugodę ze Wspólnotą Mieszkaniową w Kaczkach Średnich dotyczącą uregulowania zaległości z tytułu zapłaty za fakturę wystawianą przez ZSR CKP w Kaczkach Średnich.

Radny poprosił, aby przybliżyć mu, o co chodzi, o jaką kwotę.

Starosta Mariusz Seńko udzielił odpowiedzi na zapytania radnego.

#### Ad. 1

- W kontekście wyznaczenia zastępstwa za dyrektora Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Turku wyjaśnił, że uchwałą Zarządu wyznaczono pracownika poradni Panią Patrycję Adameczewską będącą nauczycielem Poradni. Ta konieczność zaistniała z tego powodu, ponieważ nie ma w tej placówce stałego zastępcy i w momencie nieobecności, czy też choroby Dyrektora de facto nie byłoby wyznaczonego pracownika, który by mógł zastąpić w czynnościach zarządczych Dyrektora, dlatego jest ta osoba powołana. Jest wyraźnie wskazane, że zastępuje ją podczas jej nieobecności.
- W kwestii powołania komisji konkursowej do opiniowania ofert złożonych w otwartym konkursie ofert na realizację zadań publicznych Powiatu Tureckiego w 2016 roku wyjaśnił, że komisja została powołana w osobach:
  - Przewodnicząca komisji – Elżbieta Michalowicz,
  - Sekretarz komisji – Joanna Matusiak,
  - Członek komisji – Jacek Suszek.

Są to pracownicy Wydziału Edukacji. Powód był taki, że w zasadzie nie zgłosili się przedstawiciele żadnych organizacji, nie wyrazili woli uczestniczenia w pracach tej komisji, więc należało wyłonić członków komisji przez Zarząd.

#### Ad.2

Na pytanie dotyczące zawarcia ugody ze Wspólnotą Mieszkaniową w Kaczkach Średnich dotyczącą uregulowania zaległości z tytułu zapłaty za fakturę wystawianą przez ZSR CKP w Kaczkach Średnich Starosta poprosił, by odpowiedzi udzielił radca prawny Magdalena Mikołajczyk.

Radca prawny Magdalena Mikołajczyk wyjaśniła, że jeżeli chodzi o ugodę zawartą pomiędzy Wspólnotą Mieszkaniową w Kaczkach Średnich a Zarządem Powiatu, to jest to uгода w sprawie zapłaty należności za fakturę z tytułu dostawy do bloków Wspólnoty Mieszkaniowej ciepła. Była tam taka kwestia, że w momencie, kiedy Wspólnota się odłączyła i wybudowała własną kotłownię otrzymała ostateczne rozliczenie ze szkoły i z tym rozliczeniem się nie zgadzała. Oprócz tego, że nie spłacała należności wiadomo, że rosły odsetki. W związku z tym Wspólnota poprosiła o wyjaśnienie tej sprawy i jak gdyby na nowo przeliczenie, czy ta należność została prawidłowo naliczona. W wyniku podjętych działań Pan

Dyrektor prosił Panią Księgową i okazało się, że faktura ta nie zawierała amortyzacji. Została naliczona na nowo i pomniejszona. Jednocześnie Wspólnota wystąpiła do Zarządu Powiatu, bo wiadomo, że są to należności powiatowe o rozłożenie całej tej faktury (o ile dobrze pamięta z odsetkami była to kwota około 27 tys. zł) na raty. Jednakże zanim Zarząd zaczął procedować, to Wspólnota spłaciła część zadłużenia i tak naprawdę zostało 10 tys. zł i te 10 tys. zł zostało rozłożone na 12 równych rocznych rat, po osiemset bodajże kilka złotych każda z rat. Także wniosek został załatwiony zgodnie z wolą Wspólnoty.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał, czy ta ugoda polegała na tym, że ta należność główna została jakoś zmniejszona, czy tylko te odsetki, które narastały od tej dużej kwoty?

Radca prawny Magdalena Mikołajczyk wyjaśniła, że cała faktura skorygowana już została rozłożona na raty. Jednakże Wspólnota wcześniej sama spłaciła pewną należność, czyli na raty została rozłożona kwota 10 tys. zł, ale co do odsetek nie było tutaj decyzji o ich umorzeniu, także te odsetki naliczone do tego dnia, skorygowane oczywiście wcześniej o tą amortyzację i jak gdyby na tamten dzień została pomniejszona.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał, czy oni początkowo wnosili o rozłożenie tych 27 tys. zł, czy skorygowanie tej kwoty 27 tys. zł?

Radca prawny Magdalena Mikołajczyk wyjaśniła, że prosili o umorzenie odsetek i skorygowanie kwoty. Stanowisko Zarządu było takie, że odsetek nie umorzył zaproponował rozłożenie na raty i na to Wspólnota przystała.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział: czyli nie nastąpiło to umorzenie kwoty głównej ani odsetek?

Radca prawny Magdalena Mikołajczyk powiedziała, że odsetek nie.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał: tylko rozłożenie na raty z tego, co rozumie?

Radca prawny Magdalena Mikołajczyk odpowiedziała, że tak nastąpiło rozłożenie na raty. Jednakże, ta faktura była niższa o 5 tys. zł na skutek jej korekty, nieprawidłowego wcześniejszego naliczenia.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał a ile powinno być prawidłowo naliczone za to ciepło?

Radca prawny Magdalena Mikołajczyk powiedziała, że teraz nie umie powiedzieć, bo nie ma faktury przed oczyma, ale to było około 5 tys. zł.

Radny Dariusz Młynarczyk zauważył, że tam były, przy tej sprawie przyjęte horrendalne stawki przez Dyrektora Kaczek, zupełnie z „sulitu”. Wywindowana ta kwota zupełnie. Wic, że ta Wspólnota nie jest zadowolona z tej ugody, jest bardzo niezadowolona.

*Z sesji wyszedł radny Wojciech Rusek. Od tej chwili obraduje 19 radnych.*

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że drugi rok z rzędu jest zaskoczony, ale nie tylko on, że żadni przedstawiciele organizacji, stowarzyszeń nie zgłaszają się do komisji konkursowej rozstrzygającej o przyznaniu środków. Zdziwienie to wynika stąd, że wtedy, kiedy podobna komisja działa w Urzędzie Miasta tych przedstawicieli jest tam zawsze dość sporo. Co prawda na posiedzeniu komisji Pani Michałowicz poinformowała ich, w jakim trybie są zawiadamiani ci wnioskodawcy, ale być może, że ten tryb gdzieś tam szwankuje i dużo lepiej byłoby, przejrzystej gdyby w komisji konkursowej brali udział nie tylko przedstawiciele Pana Starosty, ale także ludzie z zewnątrz.

W podsumowaniu radny stwierdził, że jest to tylko taka uwaga i nie oczekuje odpowiedzi, bo otrzymali ją na posiedzeniu komisji, ale na pewno byłoby lepiej, gdyby jednak ta komisja była uzupełniona o przedstawicieli tych organizacji, które się ubiegają o dotacje.

*Imyich pytań ani uwag do przedłożonego sprawozdania nie zgłoszono.*

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 27.04.2016 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kalska 59.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku innych pytań i uwag zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem „Sprawozdania Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym”.

GŁOSOWANIE:

ZA – 19, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 19 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Sprawozdanie Przewodniczącego Zarządu Powiatu Tureckiego z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym”.

#### Ad.7

#### Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

*W trakcie przedstawiania informacji przez Przewodniczącego Rady na sesję wszedł radny Wojciech Rusek. Od tej chwili obraduje 20 radnych.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler przedstawił radnym powyższą informację, z której wynika, że w okresie międzysesyjnym, tj. od dnia 19.03.2016 r. do dnia 27.04.2016 r. odbywały się posiedzenia Komisji stałych Rady Powiatu Tureckiego. Radni uczestniczyli w uroczystościach i spotkaniach, na które zostali zaproszeni.

Były to między innymi:

- Spotkanie z Minister Edukacji Narodowej Anną Zalewską w ramach cyklu debat wojewódzkich o edukacji w I LO w Turku,
- Rozpoczęcie remontu ul. Południowej w Turku,
- III Powiatowe Targi Edukacyjne,
- Uroczysta inauguracja projektu pn.: „Wyposażenie środowisk informatycznych wojewódzkich, powiatowych i miejskich podmiotów leczniczych w narzędzia informatyczne umożliwiające wdrożenie Elektronicznej Dokumentacji Medycznej oraz stworzenie sieci wymiany danych między podmiotami leczniczymi samorządu województwa” w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu,
- XVII Mistrzostwa Samorządowców Powiatu Tureckiego w Halowej Piłce Nożnej w gminnej hali sportowej przy Zespole Szkolno – Gimnazjalnym w Brudzewie,
- Spotkanie z uczniami niemieckiej szkoły w Duisburgu,
- VI posiedzenie Powiatowej Rady Rynku Pracy,
- Powiatowa narada szkoleniowa z zakresu ochrony p. pożarowej w Brudzynie,
- IX Turniej szkół „Aktywnym być” w ZST w Turku,
- XVII Maraton Matematyczny w I LO w Turku,
- Konferencja dotycząca kierunków rozwoju kształcenia ustawicznego w Powiecie Tureckim organizowana przez PUP i TIC,
- Otwarcie Ćwierćfinału Mistrzostw Polski Młodzików w Piłce Siatkowej,
- Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej,

- XVII uroczysta Sesja Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z okazji 1050 Rocznicy Chrztu Polski w Poznaniu,
- Udział w 1050 - leciu Chrztu Polski w Gminach Powiatu Tureckiego,
- Zjazd Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Przykonic, -
- Koncert z okazji 675 -- lecia Miasta Turku i 5 – lecia Big Bandu,
- Powiatowy Konkurs z Języka Niemieckiego „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego” w I.L.O w Turku,
- Wizyta Studyjna w firmie MESSER - Europejskie Dni Pracodawcy w ramach Europejskich Publicznych Służb Zatrudnienia,
- XVII Mistrzostwa Powiatu Tureckiego w Tenisie Stołowym o Puchar Starosty Tureckiego w SP nr 5 w Turku,
- Konwent Powiatów Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu,
- Uroczyste wręczenie nagród w konkursie na Plakat i Spot w etapie powiatowym pod nazwą: „Dopalacze Niszczą Życie”,
- Spotkanie z Wicewojewodą Wielkopolskim Marieną Małąg,
- Dni Otwarte w szkołach prowadzonych przez Powiat Turecki,
- IV Edycja Konkursu "Z gwara za pan brat" w Szkole Podstawowej w Gaławie,
- Rada Społeczna SP ZOZ w Turku,
- V Powiatowy Konkurs Języka Angielskiego WORD MASTER - MISTRZ SŁÓWEK w ZSR CKP w Kaczkach Średnich,
- Ceremonia otwarcia zawodów - XIII Regionalny Turniej Piłki Nożnej Olimpiad Specjalnych.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał radnych, czy mają jakieś uwagi do przedstawionej informacji lub chcieliby ją uzupełnić o swoją działalność, która może nie miała odzwierciedlenia w informacji.

Dyskusja:

Radny Andrzej Wojtkowiak zauważył, że został przez kolegów właściwie przymuszony ażeby wypowiedzieć się odnośnie turnieju samorządowców. Powiedział, że jest to jego prośba oraz prośba kolegów (wszystkich), którzy uczestniczyli w tym turnieju. Poprosił wszystkich uczestników, którzy na przyszły rok zapisują się, aby podeszli do tego poważnie, aby poważnie traktowali ten turniej, żeby nie wydzwaniali, nie prosili się, bo wyglądało to nic za ciekawie. Poprosił, jeżeli jest akces o poważne potraktowanie tych zawodów.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler odnosząc się do powyższego powiedział, że wypada się też dołączyć do tego apelu – jak najbardziej, powinni mieć trochę większą drużynę niż mieli.

Innych pytań ani uwag do przedłożonej informacji nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem innych pytań i uwag zamknął ten punkt porządku obrad i zarządził głosowanie nad przyjęciem „Informacji Przewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym”.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Informację Przewodniczącego Rady Powiatu Tureckiego o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym”.

#### Ad.8

#### Informacja Zarządu Dróg Powiatowych na temat stanu dróg i ulic powiatowych za 2015 rok.

Kierownik Zarządu Dróg Powiatowych w Turku Andrzej Pałaszewski przedłożył i pokrótce omówił powyższą informację (*informacja stanowi załącznik nr 8 do protokołu*).

Wyjaśnił, że ZDP w Turku przygotował informację o stanie dróg w tradycyjnej formie, czyli opis istniejącej sieci, ilość i rodzaj wykonywanych robót inwestycyjnych i utrzymaniowych w podziale na prace zlecone i wykonywane przez pracowników ZDP a także informacja o przebiegu zimowego utrzymania.

W uzupełnieniu dokumentu, który radni otrzymali powiedział kilka zdań na temat bardziej zbliżony do tytułu tego opracowania a mianowicie stricto o stanie dróg, gdybyśmy przyjęli takie kryteria, jak: stan oznakowania i urządzeń bezpieczeństwa ruchu, stan nawierzchni i stan pasa drogowego poza jezdnią.

Zauważył, że stan oznakowania można określić, jako dobry na wszystkich drogach powiatowych. Jako dobry kierownik rozumie, że nie ma potrzeby nagłego działania w postaci wykonywania jakiegokolwiek robót w tym zakresie.

Oznakowanie pionowe jest w stanie dobrym. W zasadzie ciągle praca ich polega na uzupełnianiu zniszczonych lub zużytych znaków. Częściej są to zniszczone znaki, bo zdarza się, że się prędzej niszczą niż zużywają. Co do urządzeń bezpieczeństwa ruchu wyjaśnił, że może jest trochę gorzej, bo powinni wymienić 500 m bieżących starych barier żelbetowych na bariery sprężyste.

Jeżeli chodzi o stan nawierzchni na drogach, to też można ocenić, jako dobry, ale tylko w 31% sieci dróg powiatowych. To są takie ciągi, na których w dniu dzisiejszym nie ma potrzeby też jakiegokolwiek interwencji, to jest dokładnie 94 km na 304,2 km w całym powiecie – mówi tylko o drogach i ulicach, które są w ciągach dróg, czyli: Chopina, Rogozińskiego w Tuliszkowie i 3 Maja.

Pozostałe odcinki wymagają nakładów inwestycyjnych lub złożonych prac utrzymaniowych, liczne spęknięcia, przełomy. Żeby w przyszłości móc ocenić pozostałą sieć drogową, jako dobrą należałoby wykonać na drogach powiatowych roboty inwestycyjne lub utrzymaniowe. Inwestycyjne w postaci nakładów bitumicznych, wzmocnień lub powierzchniowych utwaleń. Jeżeli chodzi o ilość, to są to informacje bieżące – podaje na dzień dzisiejszy stan dróg. Jeżeli byśmy chcieli mieć dobry stan nawierzchni na pozostałych drogach, to powinniśmy wykonać 48,5 km warstw ścieralnych, 19,5 km wzmocnień, tzn. albo wykonywać warstwę wiążącą i ścieralną albo wzmocnić kruszywem i wykonać warstwę ścieralną lub wykonać 89,5 km powierzchniowych utwaleń.

Dla wyjaśnienia powiedział, że prace utrzymaniowe w postaci powierzchniowych utwaleń są bardzo istotną technologią, bo powstrzymują degradację jeszcze nawierzchni, które się do tego rodzaju zabiegu nadają, bo w miarę upływu czasu po prostu tam, gdzie dzisiaj mogą zrobić powierzchniowe utwalenie za dwa, trzy lata będą musieli wykonać warstwę ścieralną, żeby odtworzyć nawierzchnię.

Trzecie kryterium, które uznał za stosowne, to jest stan pasa drogowego poza nawierzchnią, o którym mówił wcześniej. W zasadzie największą potrzebą to jest wykonywanie ścinki

poboczy i odnowienie rowów. Jeżeli chodzi o ścinkę poboczy i odnowienie rowów to jest tylko 8 ciągów drogowych, na których w tym zakresie w obecnej chwili by nie musieli nic wykonywać a generalnie jest taka potrzeba, aby wykonać 119 km ścinki poboczy i odnowić 59,5 km rowów przydrożnych.

W podsumowaniu stwierdził, że jest to uzupełnienie do tego, co radni otrzymali w formie papierowej, ponieważ uznał, że to może radnych zainteresować.

#### **Opinię nt. informacji wyraziły Komisje:**

Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami – informację zaopiniowała pozytywnie,

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego – omawianą informację przyjęła jednogłośnie,

Komisja Budżetowa – powyższą informację zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad informacją i zapytał radnych, czy mają jakieś pytania do przedłożonej informacji?

#### Dyskusja:

Radny Marian Mirosław Marczewski na wstępie podziękował Kierownikowi ZDP, że wziął sobie do serca to, o czym mówili w dniu wczorajszym na Komisji i uzupełnił dzisiaj w swojej wypowiedzi tą informację, którą otrzymali.

Poprosił, aby radni zwrócili uwagę, że to jest informacja o stanie dróg powiatowych. Nie może się nadziwić, że koleżanki i koledzy bezkrytycznie przyjęli tą informację. Przecież w tej informacji nie ma ani jednego zdania o stanie dróg powiatowych, tylko jest zdanie takie, że są niewystarczające nakłady finansowe.

Radny chciałby wiedzieć – uzyskać informację, jakie drogi według Kierownika są w stanie beznadziejnym, jakie są w stanie złym, jakie są w stanie dobrym i jakie nakłady trzeba na to przeznaczyć, co należy remontować w pierwszej kolejności. W podsumowaniu stwierdził, że tutaj nie nic nie wiedzą.

Kontynuując powiedział, że nie napisano na przykład ani zdania o tym, którzy ewentualnie Wójtowie, Burmistrzowie mogliby partycypować w kosztach, we wspólnych przedsięwzięciach. W ogóle nie napisano, co się zamierza robić, tylko, że są w biurku projekty – leżą w biurku u Pana projekty.

On właściwie z tej informacji nie wie, które drogi w Powiecie powinny być natychmiast remontowane, natomiast od czasu do czasu są zaskakiwani informacjami, że wyremontowano drogę gdzieś tam w Gminie Dobra w pobliżu Pana Przewodniczącego, że gdzieś tam podejmuje się inwestycje w Kowalach, czy jeszcze gdzieś, ale to nie wynika z jakiegoś planu i z oceny stanu. Zauważył, że na przykład dzisiaj będą głosować nad zmianą w uchwale budżetowej i o środkach na drogę Małanów – Żdźary.

Radny powiedział, że on nie wie, jaki jest stan tej drogi, czy on jest tam fatalny i wymaga remontu, czy remontują tylko dlatego, że Przewodnicząca Komisji Budżetowej - „fanka” Pana Starosty mieszka w tej Gminie.

Podsumował, że naprawdę powinni wiedzieć, w tej informacji tego nie ma. Jest o zimowym utrzymaniu, ale nie ma tej analizy. Brakuje mu także tego, że Kierownik wystąpił o takie i takie środki a takie i takie zostały przyznane i w związku z tym zakres robót może być taki i taki – tego brakuje. A tego typu informacja powoduje, że „kto ma lepsze dojście do Pana Starosty”, to próbuje coś ugrać swojego, bo oni nie wiedzą, czy jest taka potrzeba i właściwie w konsekwencji później głosują „dobra, niech idzie”.

Radny Zdzisław Wojtkowiak powiedział, że on ma przed sobą (może ktoś ma inne dokumenty) informację o stanie dróg powiatowych – stan na 31 grudnia 2015 roku a nie na

2016 i jest tu ujęte:

- wykaz ważniejszych prac utrzymaniowych zleconych w ramach bieżącego utrzymania,
- utrzymanie ulic.

Jest wyszczególnione wszystko, co zostało zrobione: utrzymanie dróg, jakich, ile metrów – jest wszystko szczegółowo opisane. Prace wykonane siłami własnymi – jest wyszczególnione. Każda droga, każda ulica, co zrobione, czy przepust, czy cokolwiek, ścinka poboczy na drogach powiatowych, remonty cząstkowe masą, ilość metrów, ilość masy, profilowanie dróg gruntowych na sieci dróg powiatowych, remonty wykonane przy pomocy emulsji asfaltowej i grysu, wymiana i ustawienie nowego oznakowania pionowego, wykaz projektów znajdujących się w Zarządzie Dróg Powiatowych - stan na 31 grudnia, czyli są zadania, jakie należy w przyszłości wykonać.

Następna sprawa - zimowe utrzymanie, nie będzie dalej tu w to wnikal, ale uważa, że jest to dobra informacja.

W tym miejscu radny zapytał Starostę, kto do niego chodził w sprawie ulicy Smorawińskiego, że będzie robiona ulica Smorawińskiego?

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał, czy z radnych?

Radny Zdzisław Wojtkowiak powiedział, że oczywiście, że z radnych.

Radna Zofia Gruszczyńska zwróciła się do radnego M. M. Marczewskiego i poinformowała, że droga na odcinku Miłaczew – Skarżyn jest bardzo tragiczna i dziękują za przychylenie się.

Radny Marian Mirosław Marczewski na powyższe stwierdził, że to radna wie.

Radna Zofia Gruszczyńska odpowiedziała, że tak i chciała poinformować wszystkich radnych, że jest w stanie tragicznym.

Radny Michał Harasny ad vocem wypowiedzi radnej Z. Gruszczyńskiej i radnego M. M. Marczewskiego powiedział, że po pierwsze o ile dobrze pamięta na początku kadencji dostali raport odnośnie kwestii ostatnich ośmiu lat i wydatków na drogi powiatowe na terenie powiatu w ujęciu na poszczególne gminy. Niestety jego gmina znalazła się na pierwszym miejscu, ale niestety od końca. Po drugie zwrócił się do radnego M. M. Marczewskiego i zaprosił go na ten odcinek, szczególnie między Miłaczewem a Skarżynem i myśli, że gorszy jest tylko w miejscowości Targówka na ich gminic, bo już tego nie da się inaczej porównać. Natomiast, co do samego sprawozdania zadał kilka pytań merytorycznych Kierownikowi ZDP.

Odnosił się do kwestii zimowego utrzymania dróg i zauważył, że mamy kwotę, którą ześmy wydali a on chciałby wiedzieć, jaka kwota była w planie finansowym przewidziana na to zimowe utrzymanie dróg. Chciałby, żeby Kierownik uzupełniająco im powiedział (bo zima jak wiemy w tym roku obeszła się z nami dość łagodnie) właśnie w kierunku tych planów, na co te pieniądze z zimowego utrzymania dróg zostaną w pierwszej kolejności przeznaczone.

Kontynuując swoją wypowiedź zadał pytanie odnośnie drogi Wrząca - Smaszew. Zauważył, że składali bodajże wniosek o dofinansowanie. Natomiast w tym sprawozdaniu mamy, iż tam zostało wykonane jakieś odnawianie rowów. Poprosił, by mu powiedzieć, czy we wniosku na tą drogę, który oni składali jest to odnawianie rowów, czy tego odnawiania rowów nie ma? Bo trochę mu ten wydatek „tak się nie kłci”, bo jeżeli jest w dokumentacji pogłębianie rowu, czy odnowa rowu, to nie ma sensu tego robić z bieżących, jeżeli będzie to robione z inwestycyjnych.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że z przykrością musi stwierdzić, że radny Wojtkowiak chyba nie bardzo słuchał, co on mówił i go nie rozumiał, ale akurat temu się specjalnie nie dziwi.

Zauważył, że on czytać umie i wie, co tutaj jest napisane, analizował to dość szczegółowo

natomiast chodzi w sumie o jedno, żeby mieli wykaz dróg i stan tych dróg – stan dróg, które wymagają pilnego remontu, które są zdemastowane, które są mniej i mogą poczekać, które są w stanie dobrym. On wtedy z pełną odpowiedzialnością głosuje na zmiany w budżecie, na wprowadzone do budżetu zadania remontowe, inwestycyjne, jakie by nie były, bo wie, że w wykazie dróg na przykład Wrząca – Smaszew stan fatalny. Nie ma nic przeciwko drodze Malanów – Żdźary – ok, tylko niech to wynika z tego dokumentu o stanie dróg. Jak będzie to wynikało z tego dokumentu, będą głosować, ale rozumie, że głosują w pierwszej kolejności za tymi drogami, które są w najgorszym stanie, jest duża przejrzystość, jeszcze inne czynniki wpływają na to, że trzeba je remontować.

W podsumowaniu stwierdził, że tylko tyle.

Radny Jan Konieczny pytania skierował do Kierownika ZDP w Turku.

Zauważył, że mamy w Turku o nawierzchni gruntowej 6,3 km dróg. Rozumie, że są to sławne Zdrojki Lewe i najprawdopodobniej częściowo Zapalczana, to wychodzi 3 km. W podsumowaniu stwierdził, że nie wie, gdzie jeszcze jest 3 km drogi nieutwardzonej.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gębler wyjaśnił, że jest na Gminie Dobra.

Radny Jan Konieczny stwierdził, że to jest miasto Turku i dlatego pyta.

Po drugie zauważył, że już pewnie ze 3 lata na ten temat mówi. Chodzi mu o to, że za przycinanie samych żywopłotów, które w Turku mamy placimy 15 tys. zł. O frezowaniu drzew nie mówi, bo one są obcięte „na łyso”. Zamiatarka też jest 200 godzin, czyli przez pół roku powinna po ulicach naszych „hasać” przynajmniej godzinę.

Po trzecie odniósł się do kwestii koszy w Turku, które kosztują nas 22 tys. zł -- na drogach powiatowych w mieście a, czy one są często opróżniane, to świadczy o tym, że na ul. Łąkowej ten kosz nie wie, kiedy był opróżniany i co dwa dni jest wszystko przy tych światłach rozwalone. Radny zauważył, że komuś placimy prawie 22 tys. zł za opróżnienie nie wie ilu tych koszy. Nie wie, co to za firma naszą zieleni obsługuje (czy była zmiana, bo wie, że przedtem były te firmy jeszcze droższe), czy to obsługuje ZDP. Trudno mu powiedzieć w tej chwili, bo częściowo jest tak, częściowo nie. Radny poprosił o odpowiedź.

Radny Dariusz Młynarczyk zauważył, że te informacje, które podał Pan Kierownik dzisiaj to akurat bardzo dobrze, żeby się znalazły w tym materiale i radny M. M. Marczewski ma trochę racji, że tych informacji zabrakło w tym materiale. Plus ta kategoryzacja okiem fachowca, jakim Kierownik jest, które drogi są w najgorszym stanie technicznym, gdzie jest największa kolizyjność, natężenie ruchu – dobrze, żeby mieli taki materiał, gdzie według drogowca byłoby wskazane, jaka powinna być kolejność remontowania dróg. O tym, że jest polityka rzeczywiście, kto ma bliżej dostęp do Starosty ten przeforsowuje swoje, ale takie spojrzenie od fachowca dobrze jakby się znalazło w tych materiałach.

Następnie odpowiedział na pytanie radnego Zdzisława Wojtkowiaka -- tak, chodził do Pana Starosty w sprawie ulicy Smorawińskiego, ale nie wie, że ta Smorawińskiego ma być robiona tak, jak radny powiedział, bo on na razie nie wiezy w to.

Kontynuując powiedział, że chodził również, przyznaje się od razu do Pana Burmistrza Antosika też w sprawie ulicy Smorawińskiego i na stan jego wiedzy to jest tak, że Starosta zwała na Burmistrza, Burmistrz zwała na Starostę i tak jeden i drugi „zonglują sobie tysiąc mieszkańców przy ulicy Smorawińskiego i Wyszyńskiego, którzy korzystają z tej ulicy”. Czy się dogadali, nie wie. Uwierz, jak będzie to widział zadanie inwestycyjne Smorawińskiego w budżecie. Wszystko inne wcześniej, co mówione, to jest tylko przeciąganie sprawy i zwalanie jednego na drugiego. Jak będzie trzeba to wybierz się do Pana Starosty w sprawie Smorawińskiego jeszcze raz, dwa a może trzy razy i się przemoże do Burmistrza Antosika również pójdzie w sprawie ulicy Smorawińskiego.

Kontynuując odniósł się do sprawy drogi Miłaczew – Skarżyn. Potwierdził, że ta droga jest



w „masakrycznym” stanie. W jego hierarchii jest na drugim miejscu zaraz po ulicy Smorawińskiego.

Kierownik ZDP w Turku Andrzej Paruszewski powiedział, że rozumie, że to nie jest strictly informacja o stanie dróg, tylko o wykonanych robotach i informacja, z której można wywnioskować, że stan dróg się polepsza, skoro te roboty wnioskujemy. On rozumie, dlatego postarał się od wczoraj o to uzupełnienie, które było przemyślane, tylko bardzo syntetyczne, bo na szczegóły nie miał czasu, chociaż ma dokumenty źródłowe i może tu bardzo szybko wykonać w taki sposób, że będzie wiadomo, o które drogi, o które odcinki mu chodziło, w tym, co powiedział w uzupełnieniu, to żadnego problemu w tym momencie nie ma. Chociaż musi się przyznać, że jak do tej pory nikt nie miał uwag przez chyba 15 lat, jak powiaty istnieją, on od 5 lat robi to w takiej formie, ale się zgadza. Teraz będą wykonywać tą pracę tak, jak piszą w tytule.

Kontynuując dopowiedział, że te potrzeby, które on widzi na drogach – potrzeby inwestycyjne, czy remontowe, to odzwierciedla w projekcie budżetu, który przedstawia Zarządowi Starostwa i jak to się przeczyta, to będzie wiadomo, bo to jest w hierarchii nawet poukładane, co jest najbardziej potrzebne i byłaby wiedza (choć ogólna), ale byłaby wiedza, co należy zrobić, na których drogach najpierw, na których później i w jakim zakresie. Następnie odniósł się do pytania radnego Michała Harasnego i wyjaśnił, że nie mają w budżecie takiego tytułu, jak zimowe utrzymanie, tylko mają usługi i materiały. Około 300 tys. zł był plan w dwóch działach usługi i materiały na zimowe utrzymanie w sezonie 2015 – 2016 i tu nie można mówić, że coś zaoszczędzili, bo usługi to są wszystkie inne rzeczy, jak już wspomniana przez radnego J. Koniecznego zamiatarka, wykonywanie pewnych prac na drogach. Jak zaoszczędzą, mniej wydadzą na zimowe utrzymanie niż planowali (bo plan jakiś musi być z uwagi na konieczność uwzględnienia w przetargu poniesienia zamierzonych wydatków), to oczywiście mogą wtedy wykonać prace w innym asortymencie na drogach.

Jeżeli chodzi o wykonanie rowów, to jest stosunkowo niewielki odcinek, ale była konieczność, bo zaczęły się budowy domów po prawej stronie jadąc od Turku i był po prostu teren zalewowy. Wnioski w zasadzie pojawiły się, żeby na tym odcinku wykonać to pogłębienie rowów już 3 lata do tyłu. Uważa, że powinien to wykonać i wykonał oczywiście zjazd, ludzie się budują, chcą mieć dostęp do działek i możliwość realizacji budowy.

Odnosząc się do kwestii dróg gruntowych o dl. 6,200 km wyjaśnił, że to są wszystkie drogi i ulice gruntowe w powiecie. W Turku mamy tyle, co radny wyliczył: ulicę Zapalczaną i Zdrojki Jęwe. A te 6,200 km, to są wszystkie – długość ulic powiatowych o nawierzchni gruntowej, ale wszystkich ulic – w Tuliszkowie, w Dobrej.

Jeżeli chodzi o zamiatarkę wyjaśnił, że 200 godzin już wyczerpali. Omięcenie miasta po okresie zimowym kosztuje ich w zasadzie około 120 – 130 godzin, pozostałe godziny są wykorzystane w zasadzie już na dzisiaj w 100%. Mają jeszcze do omięcenia Brudzew, jest przekrój uliczny przez miejscowość Brudzew, przez miejscowość Władysławów, przez Kowale w trzech kierunkach: na Siedliska, na Dziewiątkę i w kierunku Kawęczyna. Jest do omięcenia droga Smulsko – Boleszczyn od Smulska do cmentarza w Boleszczynie także, to nie jest tak mało. Firmy są wybierane w wyniku przetargu. Uważa, że ceny nie są jakieś wygórowane akurat na tą zamiatarkę wygrywa najtańszy. W tym roku się okazało, że jest to dosyć solidny wykonawca.

Odnosząc się do ulicy Łąkowej powiedział, że radny J. Konieczny wspominał coś o koszu. Kierownik zauważył, że akurat jest drogą krajową i nie wie, co się tam dzieje. Generalnie jest przetarg też ogłaszany na usuwanie nieczystości, to jest kontener na Kolskiej Szosie i kosze, których jest (jeżeli dobrze pamięta) 83 to się robi raz w tygodniu, co najmniej, w miarę potrzeb, jak widzą, że coś się przepelnia, są jakieś święta, czy inne okoliczności, to

interwencyjnie wykonawca robi to dodatkowo.

Kierownik zapytał, czy odpowiedział na wszystkie wątpliwości.

Radny Jan Konieczny powiedział, że chodzi mu jeszcze o zieleń. Zauważył, że w sumie tej zieleni, to praktycznie niewiele jest. Rachityczne ploty na Armii Krajowej, czy dalej - nie wie.

Kierownik ZDP w Turku Andrzej Paruszewski powiedział, że taka sytuacja z utrzymaniem codziennym - szczególnie chodzi o ulice miasta uważa, że minimum tego porządku powinno w mieście być, bo tak po prostu przystoi. Żywopłaty są posadzone, nie mogą ich usunąć, bo nawet nie widzi sensu usuwania wszystkich żywopłatów, nich będą. Trzeba je pielęgnować. To też jest to w drodze przetargu, to nie są takie wygórowane ceny. Trzykrotne cięcie w sezonie, czasami muszą czwarty raz już sami wykonywać te prace, ale on skromnymi swoimi pracownikami nie może zbierać papierków, obcinać żywopłatów, wykonywać remonty na wszystkich drogach powiatowych, których nie zlecają w zasadzie już od szeregu lat, tylko sami wykonują i dużo innych spraw interwencyjnych i bieżących, które wiedzą, że są konieczne do wykonania i to w zasadzie terminowe dosyć, bo jak remonty wszyscy oczekują, żeby na dzisiaj, on też by chciał, żeby były wykonane, ale niestety jeszcze do końca mają być wykonywane, bo inaczej i szybciej nie można.

Radny Jan Konieczny zapytał, co to jest za firma, która wygrała przetarg na zieleń?

Kierownik ZDP w Turku Andrzej Paruszewski wyjaśnił, że na zieleń jeszcze nie było przetargu. Na żywopłaty był przetarg ale nie wie dokładnie, kiedy był otwarty. W każdym razie na dniach mają na częściowe koszenie trawników w mieście i na utrzymanie żywopłatów - to są dwa osobne przetargi i w zasadzie nie może w tej chwili powiedzieć, ale w dniu jutrzejszym powie. Na wszystkie tego typu roboty organizują przetargi lub zapytania umieszczone na stronie internetowej w BIP - ie, czyli tak naprawdę to się niczym nie różni od przetargu nieograniczonego.

Radnemu M. Harasnemu przekazał informację, że wniosek mają złożony do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na wykonanie przebudowy drogi na długości 5,5 km od miejscowości Wrząca do Piętna włącznie z przebudową skrzyżowania w Piętnie. Ciągi pieszce, zatoki autobusowe tak trochę w bardziej cywilizowany sposób.

Radny Bohdan Radecki powiedział, że jak wcześniej słyszeli z ust Kierownika ZDP 31 % dróg powiatowych to są drogi w stanie dobrym, 69% nie wie jak je nazwać, czy to stan zły, raczej to nie jest stan techniczny dróg o standardzie średnim, to jest stan zły a są drogi, czy też ulice o nawierzchni wręcz tragicznej w stanie bardzo złym.

On nie chce się licytować, w której gminie są te ulice, czy te drogi w stanie gorszym. Zauważył, że w dniu wczorajszym miał spotkanie - kilku mieszkańców z ulicy Walki Młodych z Tuliszkowa - „zaprosiło go” na tę ulicę. Na dzień dzisiejszy tam jest „dziura na dziurze, a w dziurze jeszcze dziura”. Dodał, że on tam tłumaczył, że ta nawierzchnia ścieralna ma tam być położona. Wiadomo, że oni by chcieli już.

W tym miejscu radny zwrócił się do Kierownika i powiedział, że nie wie, czy tak doraźnie nie szłoby załatać tam tych dziur - jest dużo dziur i są to głębokie dziury. Mało tego spod budowy kół samochodów wybijają kamienie i potem leżą te kamienie na ulicy. Spod kół jadących samochodów gdzieś uderzają w domy, ogrodzenia, ploty - jest to naprawdę bardzo niebezpieczne. Także sprawa tam jest naprawdę bardzo pilna.

Jeżeli chodzi o drogę Tuliszków - Wróblina wyjaśnił, że ona jest w tej chwili tam potłuczona. Natomiast zaprosili też go tam mieszkańcy Wróbliny. Przed cząstkowym remontem ona wyglądała tragicznie i tak ta droga wygląda kilka razy w ciągu roku, ponieważ remont cząstkowy jest dobry na dwa, trzy miesiące. Natomiast, jeśli byśmy tam przejechali się tą drogą w marcu, zaraz po zimie, to ta droga wygląda tragicznie. Tak, jak powiedział wcześniej

on się nie chce licytować, która droga gdzie jest gorsza, natomiast z jego punktu widzenia, to jest najgorszy odcinek drogi w całym powiecie. Tam jest „dziura a w dziurze jest jeszcze dziura”, ponieważ dziura jest w masie asfaltowej i jest potężna dziura w podbudowie, w kamieniu.

Kontynuując powiedział, że ten problem też jakoś należałoby tam rozwiązać. Dostało się im – radnym z Gminy Tuliszaków od Pani sołtys Wróbliny i dodał, że ona miała rację. Tylko należy współżuć tym ludziom mieszkającym we Wróblinie, bo jak dojechać do Tuliszakowa (przed tym jeszcze remontem cząstkowym to był naprawdę wielki problem). Tam trzeba jechać wężykiem, bo dziury wyrobiły się na przykład do 15 cm i więcej, nawet miejscami były może do 20 cm w podbudowie kamiennej.

Podsumował, że tych dróg wie, że jest bardzo dużo wymagających natychmiastowego remontu. Oczywiście rozumie, że nie ma tu jakiejś złośliwości ze strony Zarządu Dróg, czy Zarządu Powiatu, problem jest tylko jeden – brak finansów na te remonty, czy inwestycje, bo który z nas, czy Pan Starosta, czy Kierownik ZDP, czy oni, jako radni nie chcieliby mieć pięknych, dobrych dróg. Odpowiedział, że chcieliby mieć. Czy Pan Kierownik nie chciałby robić – robiłby, bardzo chętnie by robił gdyby miał na to środki. Zauważył, że na razie musimy polatać, ale przede wszystkim tak, jak mówiono wcześniej może zabrać się za remont tych dróg, gdzie te drogi są naprawdę najbardziej zniszczone.

Radny Ryszard Papićkowski zauważył, że jak było powiedziane około 60% dróg powiatowych by wymagało remontu i na pewno każdy z nas by miał dobrą wolę żeby te drogi remontować bądź nawet ulepszać, ale skąd wziąć pieniądze. Więc Pan Starosta tak, jak mówi stare polskie przysłowie: „tak krawiec kraje, jak materiał staje”, więc tak mniej więcej to rozważa.

Kontynuując powiedział, że on ma takie spostrzeżenie, że „według niektórych radnych opozycji jest to tak, że obojętnie, jak byśmy nie zrobili, to zawsze coś tam znajdą. Jest to prawo opozycji. Ale na ostatniej sesji było właśnie mówione, że nie robi się dróg w Gminie Małanów. Jak dzisiaj się wprowadza drogę z Gminy Małanów (...), to znowu jest niedobrze. „A jest Was (...) takich bardzo aktywnych dwóch i w dwóch nie możecie się dogadać w końcu, co popieracie, to też nie dobrze (...). To świadczy o jakimś tam polskim narodzie, że tam gdzie dwóch, to już się nie idzie dogadać (...)”.

Radny Dariusz Młynarczyk odpowiedział radnemu R. Papićkowskiemu, że bardzo często nie może się dogadać z radnym Marczewskim i to „nie dziwota”.

Zauważył, że on na poprzedniej sesji mówił, dlaczego się nie robi na Gminie Małanów a dzisiaj nie oponuje przeciwko temu, że ta droga na Małanowie będzie robiona. Wręcz przeciwnie on o tej drodze ileś razy wspominał, nie tyle, co o Smorawińskiego, ale wspominał. Dodał, że to, że siedzi obok Pana radnego Marczewskiego, to znaczy tylko tyle, że siedzą obok siebie i podglądają, który jakie notatki pisze.

Radny zwrócił się do Kierownika ZDP i zauważył, że Kierownik mówił, ile należałoby kilometrów zrobić warstwy ścieralnej, warstwy wiążącej i „coś tam jeszcze”, żeby doprowadzić do takiego stanu zadawalającego. Zapytał, czy Kierownik umiałby oszacować rząd wielkości, ile to by kosztowało, który tam milion, czy która dziesiątka milionów.

Kierownik ZDP w Turku Andrzej Paruszewski odpowiedział, że nie. Na szybko nie zdecyduje się na odpowiedź.

Radny Dariusz Młynarczyk dopytał, czy mniej niż 100 mln.

Kierownik ZDP w Turku Andrzej Paruszewski odpowiedział, że spokojnie.

Radny Dariusz Młynarczyk „(...) to zrobimy”. Podsumował, że Pani Skarbnik się śmieje, czyli jest dobrze.

Kierownik ZDP w Turku Andrzej Paruszewski stwierdził, że jak on sobie pozwolił na małą

dygresję kiedyś tam, za poprzedniej kadencji, że jakby miał tyle i tyle pieniędzy i coroczny budżet na takim poziomie, jaki ma to by było można powiedzieć, że jest zadawalający stan. To „dostał po uszach”, że za dużo mówi.

Podsumował, że on teraz o milionach nie mówi nic. „Na pewno mniej niż 100”, tyle może powiedzieć (...). „To nawet 50 nie”.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że to nie jest tak, że oni, jako opozycja (zresztą w powiecie opozycja), to szukają jakiejś dziury w całym – przysłowiowej dziury w drodze. Stwierdził, że nie. Tylko, jeśli pieniędzy jest mało a ich jest mało na drogi, to tym bardziej powinny być jakoś sensownie i planowo wydawane.

Dodał, że nie ma nic przeciwko tej drodze – nie ma nic przeciwko żadnej drodze, tylko chce wiedzieć, które drogi są w najgorszym stanie i wymagają w pierwszej kolejności remontu. Słusznie radny M. Harasny mówił, że na przykład w Małanowie, radna Z. Gruszczyńska, że w Gminie Małanów. Radny powrócił do ul. Smorawińskiego i podejrzewa, że i w Gminie Brudzew też trzeba coś zrobić, tylko niech to będzie zgodnie z jakimś planem.

Zauważył, że oni głosząc za wprowadzeniem zadań do budżetu chcą wiedzieć, czy naprawdę te drogi, które według oceny Pana Kierownika są w najgorszym stanie mają szansę w najbliższym czasie na to, żeby je remontować.

Radny poprosił Starostę, żeby przyszłoroczna informacja zawierała taki wykaz dróg, które powinny być w pierwszej, w drugiej, itd. Według oczywiście kryteriów, o których doskonale wie Pan Kierownik, bo to nie tylko stan nawierzchni, ale przecież także i wiele innych czynników a pierwszy, to choćby przejezdność, natężenie ruchu, wypadkowość, itd.

Radny Andrzej Wojtkowiak poprosił, aby Kierownik ZDP albo bardziej Starosta dopowiedział mu w kwestii drogi Wrząca - Smaszew.

Radny zauważył, że wie, iż projekt jest złożony. Mieszkańcy pytają się o termin – konkretnie. Jeżeli dostaniemy dofinansowanie, kiedy konkretnie rozpoczęte byłyby prace na tej drodze?

Kierownik ZDP w Turku Andrzej Paruszewski wyjaśnił, że rozpatrzenie wniosków przewiduje się po 4 miesiącach od złożenia, czyli to będzie koniec sierpnia - wtedy będzie jakaś informacja, czy w ogóle nie jesteśmy pod kreską i informacja dla Pana Starosty, co dalej z tym tematem zrobić, bo pewnie na samodzielne finansowanie ich nie stać, ewentualnie rozłożenie na kilka etapów tej inwestycji.

Korzystając z udzielonego mu głosu powiedział, że cztery drogi w Powiecie Tureckim są w stanie fatalnym – najgorszym i każdy remont wykonany na tych nawierzchniach to w zasadzie tam by dyżury trzeba pełnić. Te drogi, to butem można zobaczyć a co dopiero jak jeżdżą po tym auta. Wiadomo butem się tylko kopnie a siła ssąca opon samochodowych jest taka, że wyrzywa nawet całkiem dobre nawierzchnie.

Wymienił, że jest to: Wrząca - Piętno, Skarżyn - Miłaczew, Targówka i Józefów, gdzie nikt już nie jeździ a on wie, że tam jest fatalnie. Choćby zabiegi utrzymaniowe w tamtym roku zrobił, co zatrzymało degradację tej drogi na jakiś czas na pewno.

Ponadto odniósł się do remontów cząstkowych i powiedział, że te remonty oni wykonują historycznie do miesiąca lipca. W tym roku już przyspieszają, uważa, że do końca maja będą pierwsze remonty. Na niektórych drogach wystarczy raz i jest ok do następnej wiosny ale na tych wymienionych naprawdę trzy, cztery razy w roku musi zajrzeć. Ulica Krasieckiego i Walki Młodych w Tuliszkowie też do tych ulic się zalicza.

Podsumował, że te roboty wykonują sami. Nie ma dostępu do masy bitumicznej, bo wytwórnie zimą są nieczynne. Zima była łagodna, można by było robić ale nikt nie produkuje masy w miesiącu lutym, dopiero zaczyna się to w połowie marca, zależy od pogody. Wykonują remonty w okresie zimowym recykerem jest ograniczona wydajność ale to też jest jakościowo porównywalne z tą zakupywaną masą bitumiczną z wytwórni.

Starosta Mariusz Seńko odniósł się do toczonej dyskusji. Po pierwsze powiedział, że nie przeceniałby „tego ucha Starosty”, ponieważ de facto decyzje podejmuje Zarząd a w dalszej kolejności Rada, więc ta kolejność decyduje o przyjęciu danych zadań i inwestycji, które są realizowane na drogach. Kolejna rzecz to może warto też by było przytoczyć, co jest zgodnie z ustawą o drogach publicznych drogą powiatową. Zauważył, że temat ten gdzieś nam ucieka a może warto by było wskazać literalnie jak to jest zapisane w ustawie. W ustawie jest zapisane, że droga powiatowa to jest ta łącząca stolicę gminy ze stolicą powiatu i łącząca stolicę gmin. To są zgodnie z ustawą drogi powiatowe. To, że zostało to w pewnym momencie przejęte i dzisiaj mamy tych ponad 300 km, to z tym nie będą już dyskutować one po prostu są a stan ich jest w większości fatalny. Tak, jak jakiś czas temu usłyszał, że są pomysły nowych władz parlamentarnych, żeby drogi powiatowe na terenie miasta stały się miejskimi z automatu i wtedy byśmy nie mieli z tym problemu, ale to już inny temat. Wracając do tych trzystu ponad kilometrów dróg, które muszą utrzymywać i remontować powiedział, że on osobiście, jako młody Starosta zapytywał swoich kolegów bardziej doświadczonych a najbardziej doświadczonego, jakiego zna jest to Starosta Kolski Włodzisław Oblizajek z pytaniem, w jaki sposób te inwestycje drogowe udaje im się realizować i prosta, krótka odpowiedź kolegi Starosty go zaskoczyła, że tak naprawdę nie zaczyna żadnej inwestycji powiatowej na drodze powiatowej dopóki dany wójt nie zadeklaruje 50% udziału w kosztach takiego zadania. Więc oczywiście taka dyskusja się również przetoczyła u nas, rozmawiał na terenie naszych Wójtów i Burmistrzów.

Zauważył, że większość rzeczy mają uzgodnionych. Na chwilę obecną w zasadzie z większością gmin mają te deklaracje, czy też wstępne porozumienia ustalone, są to różne udziały - najmniejszy jest to w jednej gminie 30% w pozostałych jest to 50%, w innych jest to 50 % przejęciem dróg, czy też ulic, które tam mają być wyremontowane. Natomiast jedyną gminą, z którą w zasadzie nie mają takiego uzgodnienia, porozumienia jest to Gmina Tuliszków. Tam w zasadzie nie ma żadnej deklaracji o partycypacji w kosztach, wspólnej inwestycji. On przynajmniej nie odnotował takiej informacji.

Kontynuując powiedział, że jeżeli chodzi o pytanie radnego, to taką informację może przygotować, które mają już dziś na piśmie deklaracje, gdzie są już niektóre uchwały wywołane Rad poszczególnych o deklaracji w partycypacji kosztów. Więc taką oczywiście informację może przygotować.

Co do ulic i kategoryzacji pod względem zniszczenia powiedział, że dogłębnie nie czuje się fachowcem, żeby określić technicznie stan, który być może powierzchownie wygląda na całkiem dobry, ale Pan Kierownik często mu te meandry tłumaczy o tych różnych technicznych uwarunkowaniach, na które należy zwrócić uwagę. Natomiast to, co się oczywiście od razu odczuwa to, jeżeli Pan Kierownik go przewozi po tych drogach, to mniej więcej jego odczucia kierują go, gdzie ta droga jest najbardziej zdewastowana, jeżeli zwłaszcza jak mamy amortyzatory nie do końca jeszcze sprawne w jakimś pojeździe to na pewno to się bardzo dobrze czuje. Są to na pewno te odcinki, które Kierownik wskazał, czyli Wizała - Piętno i uważa, że to jest chyba zaraz po Targówce najbardziej zdewastowany odcinek drogi przy przepustowości, o której radny Marczewski wspominał gdzie mamy zakład firmy Andrewex, gdzie ten ruch pracowników i mieszkańców jest dosyć znaczny i to na pewno jest tutaj widoczne.

Pozostałe drogi potwierdza, że faktycznie są to te najbardziej uszkodzone i należałoby je w pierwszej kolejności robić i przystając również do tego, że „tak krawiec kraje, jak mu materiału staje” zwrócił uwagę, że jeżeli mielibyśmy sytuację, jak powiat koniński czy też powiat kaliski, gdzie te powiaty nie mają własnych szpitali, to my moglibyśmy te drogi robić. Co roku za kilka milionów byśmy po prostu wykonywali przebudowy dróg lokalnych

i myśli, że to by było takie nasze wiodące zadanie żeby było nam na pewno przyjemnie poruszać się po tych trasach. Natomiast mamy sytuację taką, jaką mamy - mamy szpital, mamy oświatę i te środki, które posiadamy muszą być też określonymi kanałami dystrybuowane. Jeżeli przyjęliśmy, że mamy ten priorytet szpitala to się na razie tego trzymamy. Pozostałą kwotę, którą udaje się gdzieś tam wygospodarować przeznaczają na drogi a zresztą na początku kadencji powiedział - określił swoje priorytety, ale też powiedział, że nie będą porzucać dróg, będą starali się utrzymać je na te możliwości, które posiadają. Z tej informacji, która była przedstawiona to też przebijają się ta rzecz o tych środkach przeznaczonych. W tym miejscu powiedział, że teraz już nie pamięta, ale w przeciągu 8 lat było zainwestowane 50 tys. zł na Gminie Malanów.

Radna Zofia Gruszczyńska zauważyła, że były to 42 tys. zł.

Starosta Mariusz Seńko kontynuując powiedział, że dokładnie 42 tys. zł, była to kwota wydatkowana na drogi powiatowe na terenie Gminy Malanów. Więc też będą się starali w sposób w miarę równomierny rozłożyć te inwestycje tak, żeby te gminy, które były niedoszacowane w tych inwestycjach mogły to odczuć a to, jeżeli posłuchamy na temat zdewastowania tych dróg, to się przekłada - tam, gdzie inwestycji nie było tam mamy najbardziej zdewastowane drogi dzisiaj i to jest kolejna rzecz.

Kończąc odniósł się do ulicy Smorawińskiego. Zwrócił się do radnego D. Młynarczyka i powiedział, że radni nie muszą do niego chodzić, bo on również jest radnym z okręgu nr 1 i też mu zależy, żeby ta ulica była zrobiona i cały czas zastanawiali się nad tymi mechanizmami finansowania i myśli, że ten mechanizm się już jakby doprecyzował. Dziś jest po spotkaniu z Burmistrzem Antosikiem, chyba dopięli wszystkie szczegóły, które były jeszcze technicznie może nie do końca jasne. Jeżeli nic się nie zmieni, to myśli, że na sesji czerwcowej będą mogli powiedzieć i ogłosić wreszcie sukces, że ulica Smorawińskiego będzie realizowana i na pewno w ciągu tej kadencji zostanie zakończona i tu może Pan radny trzymać go za słowo. Jeszcze raz oficjalnie powtórzył, że ulica Smorawińskiego będzie w tej kadencji zrobiona.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że będzie bardzo szczegółowo czytał protokół z obecnej sesji.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że musi się podłączyć pod ten sukces, po wczorajszej rozmowie chyba - powiedział, że dwóch facetów w jednym budynku dzieli ich sufit i nie mogą się dogadać w sprawie ulicy Smorawińskiego. Po prostu dla niego to był skandal, ale wie, kto chodził, kto rozmawiał i dobrze, niech się to zakończy sukcesem.

Starosta Mariusz Seńko dodał, że „diabeł tkwi w szczegółach” i te szczegóły zostały wreszcie doprecyzowane.

*Innych pytań, ani uwag do informacji nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem informacji Zarządu Dróg Powiatowych na temat stanu dróg i ulic powiatowych za 2015 rok.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 20, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Informację Zarządu Dróg Powiatowych na temat stanu dróg i ulic powiatowych za 2015 rok”.

Ad.9

**Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku za 2015 rok.**

Dyrektor Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku Urszula Szczęsna dokonała wprowadzenia do przedłożonego sprawozdania (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 9 do protokołu*).

Wyjaśniła, że przedmiotowe sprawozdanie zostało przedłożone i szczegółowo przedyskutowane oraz omówione podczas posiedzeń: Komisji Edukacji oraz Komisji Budżetowej.

W podsumowaniu poprosiła o ewentualne pytania do sprawozdania i stwierdziła, że postara się na nie odpowiedzieć.

**Opinię nt. sprawozdania wyraziły Komisje:**

Komisja Edukacji przyjęła powyższe sprawozdanie,

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

Dyskusja:

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że na posiedzeniu Komisji zadał kilka pytań Pani Dyrektor dotyczących m. in.: liczby osób korzystających z biblioteki, dokumentowania tej frekwencji zasobów, za jakie kwoty dokonano zakupów książek, co się kryje pod pozycją dochody własne i wtedy Pani Dyrektor powiedziała „Stare dobre małżeństwo”. Nie wie, dlaczego pomyślał o redaktorze Jarku, ale to chodziło o zespół „Stare dobre małżeństwo”.

Kontynuując powiedział, że on otrzymał odpowiedzi oczywiście na wszystkie pytania absolutnie satysfakcjonujące i on nie podważa pracy Pani Dyrektor, ale jego stosunek do biblioteki powiatowej jest jasny i jednoznaczny. Uważa, że powinno być ponowne podpisanie porozumienia pomiędzy Panem Starostą a Burmistrzem i powinna zostać utworzona Biblioteka Miejsko – Powiatowa, czy Powiatowo – Miejska. Naprawdę by to dużo lepiej działało a Panią Dyrektor by wtedy zachęcał do tego, żeby wzięła udział w konkursie na dyrektora tej biblioteki i jest przekonany, że w cuglach by wygrała.

Uważa, że „to rozdzielenie tej biblioteki to było bez sensu, wynikało z głupich jakiś takich ambicji, konfliktu pomiędzy mądrym jednym i mądrym drugim Burmistrzem i Starostą”.

Zwrócił się do Starosty i powiedział, że obecnie – tak uważa oczywiście Starosta robi, co uznaje za stosowne, ale powinny być podjęte rozmowy, żeby scalić. W tej chwili to 132 tys. zł wynosi budżet tej biblioteki za ubiegły rok, oprócz tego oczywiście były te dochody własne. Oprócz tego pozyskane były pieniądze z Biblioteki Narodowej, ale naprawdę takie rozdrobnienie nikomu i niczemu nie służy albo, jeśli służy, to w sposób nie taki, jak mogłoby służyć gdyby to była Biblioteka Powiatowo – Miejska.

Innych pytań, ani uwag do sprawozdania nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku za 2015 rok.

**GŁOSOWANIE:**

**ZA – 19, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 1.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 19 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się” większością głosów przyjęła „Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku za 2015 rok”.

**Ad.10**

**Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego SP ZOZ w Turku za 2015 rok.**

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha dokonał wprowadzenia do przedłożonego sprawozdania (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 10 do protokołu*).

Wyjaśnił, że stosowne dokumenty z wykonaniem danych finansowych za rok 2015 w stosunku do planu finansowego, jaki był przedstawiany zostały radnym przesłane i były w dniu wczorajszym również omawiane na dwóch Komisjach. W skrócie można powiedzieć, że przychody, które były planowane zostały zrealizowane – przekroczone o 0,62%. Głównie są to przychody pochodzące z Narodowego Funduszu Zdrowia. Koszty działalności operacyjnej niestety przekroczyli do prognozowanych o 1%. Miało to związek z nieplanowanymi wydatkami, które w trakcie roku im wyszły, jak również ze wzrostem amortyzacji. Przełożyło się to na wypracowanie straty rocznej w wysokości 484.982,65 zł, która była wyższa niż planowana, bo planowana była na poziomie 357.000 zł i strata na działalności gospodarczej w wysokości 542.801,30 zł, jest ona również wyższa niż planowana, która była na poziomie 460.000 zł. Jeżeli chodzi o stan zobowiązań w porównaniu rok do roku można powiedzieć, że jest on na tym samym poziomie. Utrzymywał się na poziomie 12.881.000 zł na koniec roku przy 12.253.000 zł w roku 2014. Jeżeli rozmawiamy o danych finansowych i moglibyśmy je porównać w stosunku do roku 2014, to niewątpliwie można powiedzieć, że strata wypracowana w roku 2015 została zmniejszona w stosunku do 2014 z 1.783.234 zł do 484.000 zł, co było głównie spowodowane zwiększeniem przychodów o prawie milion złotych w stosunku do kosztów, które obniżyli rok do roku o 300.000 zł.

W podsumowaniu Dyrektor poprosił o ewentualne pytania do sprawozdania.

**Opinię nt. sprawozdania wyraziły Komisje:**

Komisja Zdrowia przyjęła przedmiotowe sprawozdanie,

Komisja Budżetowa – sprawozdanie zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

**Dyskusja:**

Radny Marian Mirosław Marczewski stwierdził, że oni oczywiście szczegółowo na posiedzeniu Komisji Budżetowej omawiali to sprawozdanie i wiele głosów krytyki padło pod adresem tego sprawozdania. On sobie pozwolił w dniu wczorajszym i dzisiaj skontaktować się z dwoma swoimi znajomymi Starostami i dwoma Prezydentami Miast Wielkopolski. Rozmawiał z nimi, jak u nich wygląda sprawozdanie z wykonania planu finansowego SP ZOZ, bo oni dostali to sprawozdanie roczne zawarte na dwóch stronach, nawet nie 2,5 strony i to ma obrazować sprawozdanie – wykonanie planu finansowego za 2015 rok. To powiedzieli, że to jest niemożliwe, żeby takie sprawozdanie istniało. Na powyższe



powiedział im, że tak, więc uznali to za najbardziej syntetyczne sprawozdanie na świecie. Zauważył, że był taki laureat nagrody Nobla, którego nazwisko jest przekonany radni znają, który swoje odkrycie udokumentował na pół kartki papieru, ale Pan Dyrektor nie występuje chyba o nagrodę Nobla. Kontynuując powiedział, że nie chce się już znęcać nad zawartością tego sprawozdania, analizą. Bo powinni mieć jakąś analizę, powinny być porównawcze dane. Następnie skierował pytanie do Starosty i powiedział, że kilka razy a w swoim takim pierwszym wystąpieniu zresztą i później kolejnych mówił Pan o tym, że problemy oświaty i problemy właśnie szpitala, to są najważniejsze problemy dla naszego samorządu. Radny zapytał Starostę, jak dzisiaj, po półtora roku funkcjonowania Pana i tego Zarządu ocenia funkcjonowanie tego szpitala? Jakie Pan widzi zagrożenia, czy według Pana ten szpital pomalutku, ale wychodzi na prostą? Czy niestety tkwimy w jakimś takim marazmie, nie właściwie się pozytywnego nie dzieje? Czy są zagrożenia, czy Pan je widzi czy nie ma zagrożeń – Pana po prostu ocena także perspektyw tego szpitala w świetle ustawy o systemie służby zdrowia, która nakładała jednak obowiązki na organ prowadzący wypracowania na prostą, jeśli nie chce się dopuścić do albo likwidacji albo czegoś tam jeszcze.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że wczoraj na Komisji Budżetowej zwrócił uwagę, że to, co im przedstawiono, to nie można w żaden sposób nazwać sprawozdaniem. Dwie strony, przy czym część opisowa jest powtórzeniem części pierwszej, tylko nie ma kolumn i wiersów. Co smutniejsze i bardzo niepokojące to jest to, że w trakcie tej dyskusji na krótkiej Komisji Budżetowej, bo specjalnie nie było, o czym dyskutować zarówno Pan Starosta, jak i Członek Zarządu nie bardzo wiedzą, co egzekwować od Dyrektora szpitala, jaki materiał żeby przedstawiał, żeby można to uznać, jako sprawozdanie finansowe z wykonania planu finansowego. On akurat przywiózł dzisiaj, bo jutro idzie na Zarząd Województwa gdzie ma referować wykonanie planu finansowego jednej z jednostek podległych pod jego departament – jednostki o podobnym budżecie, co szpital, bo akurat ma 28 milionów, szpital ma 33 miliony, o podobnej liczbie etatów, itd., i to sprawozdanie liczy 24 strony. Abstrahując od zawartości i tak dalej, co w nim jest, to to pokazuje, że dyrekcja tej jednostki wysiliła się – zapracowała na swoje wynagrodzenie. To, co przedstawia im Dyrektor szpitala nie można powiedzieć, że się wysilił, nie można powiedzieć, że zapracował na swoje wynagrodzenie.

Powtórzył to, co kiedyś mówił, że odnosi wrażenie, że przedkładając te „trzy świstki papieru” uwłacza radnym i wysokiej Radzie. Nie można przedstawiać, jako sprawozdania z wykonania planu finansowego dwóch stron i jeszcze próbując im wmówić, że sytuacja w szpitalu się stabilizuje, bo się nie stabilizuje. Dyrektor powiedział, że zobowiązania mniej więcej są na takim samym poziomie jak w ubiegłym roku. Zauważył, że on wyciągnął sobie sprawozdania z poprzedniego roku (na koniec grudnia 2014) i jest tak, trochę inne są tu kwoty podane niż Dyrektor mówił, że zobowiązania na koniec 2014 roku, w tym materiale, który rok temu dostali było 11.900.000 zł, teraz wzrosły o 900.000 zł, ale wzrosły również zobowiązania wymagalne. Nawet te kwestie pracownicze, które Dyrektor tłumaczył na Komisji, że to są za wynagrodzenia dla pracowników na jeden miesiąc, to również wzrosły. Nie wie, czy zwiększyła się liczba etatów. W tym sprawozdaniu powinni też mieć m.in. taką informację ile jest etatów, jak to się kształtowało.

Ale nawet, jeżeli Dyrektor nie jest w stanie, czy nie chce robić sprawozdania takiego kilkudziesięciostronicowego, w którym jest opisywana każda pozycja ze sprawozdania finansowego, co się robiło, za ile, jaki przyniosło efekt, jakie są skutki i tak dalej to mógłby Dyrektor przynajmniej, jako za wzór wyciągnąć sobie materiał, który przedłożył nam wtedy pełniący obowiązki dyrektora szpitala Maciej Rosiak na początku ich kadencji i tam było ileś tych informacji, których minimum powinni dostawać na podsumowaniu planu finansowego szpitala. Tu były informacje z rozbięciem na oddziały, na poradnie. Były całe wypisane

zobowiązania miesiąc po miesiącu, narastająco, jak w każdym miesiącu. Zauważył, że nawet, jeśli Dyrektor nie chciał robić, to co miesiąc wystarczyło kwartalnie te informacje przedstawiać, żeby był jakiś pogląd jak się ta sytuacja kształtuje. Była im przedstawiona sytuacja przez Dyrektora Rosiaka o kosztach z tytułu nieterminowej regulacji zobowiązań, kosztach odsetek, o kosztach sądowych z rozbitciem na poszczególne oddziały, jak się kształtują, które są deficytowe, w jakiej wysokości – to był jakiś obraz.

Kontynuując powiedział, że dostali wykaz wierzycieli szpitala. Była informacja, że są firmy, które skupują te zobowiązania. Nie mamy informacji, jaka to jest skala. Czy ten Magellan skupił tych zobowiązań więcej, czy to jest rzeczywiste zagrożenie dla szpitala. Bo te firmy tak działają, skupują zobowiązania a potem zaczną czczkować i to twardą ręką. Także to, co przedstawiał Dyrektor Rosiak, to jest absolutne minimum tego, co powinno się znaleźć.

Zauważył, że na Komisji zwracał Dyrektorowi uwagę, że interpelował parę miesięcy temu o te wskaźniki finansowe, którymi również można było się posilковать w tym materiale i przypomniał, że z tych wskaźników finansowy wynika jasno – szpital jest bankrutem. Nie spełnia żadnych norm przewidzianych dla jednostek. Zauważcie państwo, że jednostka, która ma budżet 33 milionów sesje wcześniej czy dwie występowała do Rady o udzielenie dofinansowania 15 tysięcy zł na zakup drzwi zewnętrznych.

Radny stwierdził, że Dyrektor obraca 30 milionami i nie potrafi wygospodarować piętnastu tysięcy złotych. To świadczy o tym, jakim jednostka jest bankrutem. Wynik finansowy na papierze delikatnie się poprawił, ale to tylko na papierze. Jak zobaczymy, że zobowiązania, kredyty wzrosły, zobowiązania wymagalne wzrosły, Dyrektor nie jest w stanie na bieżąco sfinansować działalności szpitala, bo musi występować do powiatu o pomoc finansową, to nie jest tak różowo. A już przeraża ta błoga nieświadomość Starosty i Zarządu, że nie wie, jaki materiał wyegzekwować od szpitala. Na dwóch stronach – radny Marczewski podchwycił ten temat z wczorajszej Komisji i przywołał tam, że ci Starostowie czy tam Prezydenci mówią, że to rekord świata i wieży, że to jest rekord świata minimalizmu.

Podsumował, że nie chce już nazywać dalej tego.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że to nie dlatego, że są w opozycji to się czepiają i wyszukują coś, ale naprawdę potrzebna jest refleksja nad tym, jakie dokumenty otrzymują, jakie informacje otrzymują i jeśli państwo godzą się na to, żeby na takich dokumentach pracować – roczne sprawozdanie finansowe szpitala to jest coś nie w porządku. Ale główne pretensje to można mieć jednak do Zarządu, że Zarząd godzi się z tym i że „puszcza” dalej Radzie taki dokument.

Starosta Mariusz Sońko w odpowiedzi odniósł się, co do sytuacji szpitala, o którą pytał radny M. M. Marczewski.

Powiedział, że o tym, że sytuacja szpitala jest tragiczna, to nie było żadne odkrycie. Ona była tragiczna. Dzisiaj może powiedzieć, że jest jeszcze zła (może nie powie, że tragiczna) jest na pewno zła. Co do wskaźników z płynnością finansową, według której można wyczytać, że tej płynności finansowej nie było i jeszcze jej nie ma, to też nie jest nie odkrywcze, to kilka zestawień liczb pokazuje, że tej płynności finansowej nie ma. Natomiast to, co należy pokazać, co zostało zrealizowane to oczywiście ten fakt, który Dyrektor prezentuje – koszt, strata na działalności podstawowej. Jest to jeden z wyznaczników, który mówi o tym czy te działania idą we właściwym kierunku, czy też nie idą we właściwym kierunku.

Kontynuując powiedział, że radny Młynarczyk wspominał o tych pewnych rzeczach, sprawozdaniach z 2014 roku. Tylko właśnie w tym 2014 roku zostały podpisane pewne dokumenty, które zaskutkowały kosztami w 2015 nieprzewidywanymi, które dodatkowo obciążąły budżet szpitala. Jeżeli porównamy sobie z kilku lat do tyłu te tabele i koszty, zobowiązania wymagalne, to tam wcześniej, kilka lat do tyłu ciekawie nie było. To, co się

zaczęło działać to, że zostały podjęte prace związane z dokumentacją. To, że dzisiaj przebudowują pierwszy oddział, że widać wolę załogi, bo spotyka się na Radach Społecznych z przedstawicielami związków zawodowych i tam widać tę wolę, że oni chcą ten podmiot ratować i tak w tym duchu mówili na początku kadencji, że podejmują te wysiłki, które pozwolą z jednej strony oczywiście, w jakiś sposób ograniczać te koszty, ale z drugiej rozszerzać możliwości kontraktu. Czy te inwestycje związane z tą pracownią endoskopową, które w przyszłości pozwolą zwiększyć kontrakt, czy też te inwestycje w przebudowę ortopedii, gdzie mu już od dłuższego czasu powtarzano, „zakaźnik” powtarzał, że nie powinno być połączenia tych dwóch oddziałów. One powinny być rozdzielone ze względu na zagrożenie zakażeniami i to właśnie robią. To, że te zaniechania ileś lat wcześniej były, to on już teraz nie będzie się oglądał do tyłu – „mleko się rozlało”. On musi patrzeć do przodu, co może jeszcze zrobić, żeby tę sytuację ustabilizować.

Zauważył, że rozpoczęliśmy proces informatyzacji. Ta część szara została zakończona. Za chwilę uważa, że będą efekty widoczne na gospodarce lekami, gdyż połączona już została apteka centralna z aptekami oddziałowymi i to znacznie teraz już być w sposób uważa płynny rozliczane, gdzie lekarze, pracownicy będą mieli możliwość porównywania również cen, mają te katalogi i będą mogli również stosować odpowiednio i zarządzać tymi budżetami na poszczególnych oddziałach. Więc pewne zagrożenia oczywiście, że widzi. Że te dokumentacje, które musieli robić od początku zajęły im kilka miesięcy, bo tych dokumentacji nie mieli. Od tych dokumentacji kolejno przetargi. Dodał, że radni doskonale wiedzą, że nie mogą ruszyć z następnym remontem kolejnego oddziału dopóki nie wyprowadzą pacjentów z ortopedii na nowo wyremontowany oddział ortopedii i to wszystko jest logistycznie i czasowo trudne. Trudne, ale niestety tak podjęli decyzję, że jako Rada biorą na swoje barki odpowiedzialność i będą starali się zrobić wszystko, co możliwe, żeby ten podmiot mógł funkcjonować. Uważa, że można się nie zgadzać, zgadzać z decyzjami Zarządu, czy też z działaniami Pana Dyrektora, ale ten cel, który widzą i droga, która została obrana uważa, że jest słuszna i nią powinni kroczyć. Myśli, że może wkrótce się wyjaśni te kwestie z mapami potrzeb zdrowotnych, które pozwolą im aplikować o środki zewnętrzne, bo na tą chwilę to było niemożliwe, gdyż tak zostały zapisy skonstruowane, że bez tych map potrzeb nie można było nawet złożyć wnioski o wyposażenie w sprzęt na oddziały szpitalne, teraz ma się to odblokować.

Kontynuując powiedział, że myśli, iż jeszcze trochę muszą poczekać żeby te pierwsze efekty zostały ukazane. Pan Dyrektor prezentował ostatnio plan finansowy. Z tego planu finansowego, z tych założeń wynika, że ta strata na tej działalności nie będzie i myśli, że Pan Dyrektor mając na uwadze tą odpowiedzialność, którą wziął za kierowanie tym szpitalem wie, co im prezentuje z Panią księgową. A to, że muszą wspierać różnymi formami placówkę, to muszą. Zauważył, że za chwilę, w maju będziemy podejmowali uchwałę o zaciągnięciu pożyczki w wysokim stopniu umarzalnej, bo w 40% umarzalnej na zakup radiografu cyfrowego. To jest taki pierwszy projekt w Wielkopolsce, który został przeprowadzony, jeszcze nikt tego nie próbował. Im się udało. Po raz pierwszy coś takiego zostanie sfinansowane w Wielkopolsce. Złożyli na kwotę 1.200.000 zł i uzyskali akceptację. Więc to pokazuje, że za chwilę zacznie się pojawiać również ten nowoczesny sprzęt na wyposażeniu tego szpitala, gdzie od lat wskazywano, że diagnostyka leży tam, ponieważ urządzenia są przestarzałe, zużyte w 95% więc jeżeli przez ileś naście lat nie odtwarzano sprzętu, to też nie dziwny się, że w ciągu roku nie jesteśmy teraz również „czarodziejami”, żeby odtworzyć sprzęt w ciągu pół roku czy roku przy realiach finansowych, jakie mamy. Więc to też by chciał, żeby radni wzięli pod uwagę.

Na zakończenie, co do syntetycznej formuły tych sprawozdań Starosta powiedział, że on

może by już nie chciał w głębsze dyskusje wchodzić, kto bardziej syntetycznie analizuje, kto mniej syntetycznie analizuje. Zauważył, że radny Młynarczyk zarzucił mu wczoraj, że analizę przeprowadza z trzech stron tego sprawozdania. Starosta zwrócił się do radnego D. Młynarczyka i powiedział: „ja sięgnąłem Panie radny, kiedy był Pan Starostą z ilu Pan analizę robił tego sprawozdania i powiem, że to było z jednej strony. Tak dla przypomnienia”. Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha powiedział, że w momencie, kiedy przychodził tutaj w tamtym roku w żadnej jego wypowiedzi nie było słowa, że w ciągu roku zostaną tu zrobione cuda, czyli, że zobowiązania zostaną zlikwidowane a szpital będzie cudownie prosperował. Na jakie zobowiązanie się wziął wiedział i o tym cały czas mówił. Powiedział, że w ciągu dwóch lat zrobi wszystko, żeby ten szpital zbilansować. To, jaka była sytuacja Pan Starosta już powiedział on nie ma zamiaru się nad tym pogłębiać. Natomiast tak, jak radni wiedzą przez większą część tego roku nie miał wsparcia ze strony zastępcy dyrektora ds. medycznych, więc całe funkcjonowanie praktycznie szpitala spadało na niego. Nie jest również tylko dyrektorem do spraw finansowych, który siedzi po prostu i ma czas na zrobienie takiego sprawozdania finansowego, jakie jest tutaj oczekiwane, jak będzie potrzeba on ten czas znaleźć, nie ma problemu. Chodzi o to, że również wczoraj na Komisji było powiedziane, że w szpitalu w minionym roku nie zostało zrobione nic. Stwierdził, że on nie zgadza się z tym i może zacząć trochę od początku.

Jak przyszedł do szpitala, pierwszą rzeczą, jaką trzeba było przeprowadzić, to konkursy na ratownictwo medyczne, które do końca 2014 roku nie zostały przeprowadzone, były robione aneksy, bo nikt nie potrafił tego dopilnować, dogadać się. Więc były dwa postępowania robione. Kolejne takie postępowanie było przeprowadzone w grudniu też tego roku. Kolejną rzeczą, jaką zastał po poprzedniku, to było rozwiązanie problemu z pielęgniarkami środowiskowymi. Ustalenia – oczywiście on wie, że było to zrobione, kiedy firma Bobomed ogłosiła im, że z dnia na dzień przestaje im świadczyć usługi a niestety usługi trzeba było świadczyć. Przysłowiowo „na gębę” zostały pewne rzeczy ustalone przez jego poprzednika a jak doszło do jego spotkania z pielęgniarkami, to koszt, jaki sobie zażyczyły sięgał 35 tys. zł w miesiącu, na co on się kategorycznie zgodzić nie mógł a stawki, które były proponowane, które wcześniej obowiązywały nie zostały przez nie zaakceptowane. Wiązało się to również z ogłoszeniem kolejnych postępowań konkursowych. Były takie trzy ogłoszone i nie to, że były źle prowadzone, tylko ze względu na to, że zmieniały się również przepisy prawne mówiące o populacji, mówiące o zameldowaniu, w momencie, kiedy się okazało, że nie mogli weryfikować już populacji, bo pielęgniarki nie były im w stanie, czy gminy (bo pierwsze były w podziale na gminy) przedstawiać już populacji. Po drugie były rozbieżności z populacją przedstawianą w NFZ, a może pieniądze, które zostały im przelewane z NFZ populacja w stosunku do tego, co oni płacili pielęgniarkom różniła się z prawie 72 tys. zł do prawie 90 tys. zł, za które oni płacili, więc były te postępowania robione.

Kolejną rzeczą było wyprostowanie zatrudnienia pracowników RTG, gdzie mieli system pracy 5 godzinowy - dzienny. Udało się to zmienić, pracują 7,35. Wszyscy zachodzili w głowę, jak to się udało, że oni się zgodzili, bez żadnego podwyższania wynagrodzenia.

Kontynuując powiedział, że jak radni sięgną pamięcią i do informacji w wiadomościach, w innych województwach były z tym bardzo duże problemy.

Kolejną rzeczą były negocjacje ze związkami zawodowymi dotyczące regulaminów organizacyjnych, czasu pracy, zakładowych funduszy świadczeń socjalnych. Było to kilkanaście spotkań. Oczywiście materiał był gdzieś wcześniej przygotowywany, ale trzeba było się z tym zapoznać, więc to nie jest tak, że usiedli do stołu 15 minut i trzy dokumenty podpisane. To również są rzeczy, które były wypisywane w analizie, która była robiona przez firmę zewnętrzną. Te dokumenty są już podpisane. Dzisiaj funkcjonują trzy odrębne

dokumenty. Wypowiedziany został układ zbiorowy i do tej pory również były sprzeczne zdania prawników, czy on funkcjonuje, czy on nie funkcjonuje.

Kolejną rzeczą były prace związane z przeniesieniem apteki szpitalnej, która była poza budynkiem głównym szpitala, wyremontowana 5 lat temu za około 500 tys. zł. Nikt się przez 5 lat nie umiał do niej przeprowadzić. Jemu w poprzednim roku udało się to doprowadzić, że apteka funkcjonuje w swoim miejscu, ma pozakładany system alarmowy, który również finansują ze swoich rzeczy. Część wyposażenia, którego brakowało również została zakupiona ze środków własnych, czyli to nie jest tak tylko, że nic nie mogą kupić z własnych środków.

Kolejną rzeczą jest przygotowywanie przetargów dotyczących dwóch oddziałów i dalsze prace z tym związane, bo to były kolejne spotkania, na których były rysowane schematy. Trzeba było je omawiać, dostosowywać pomieszczenia, czy zgadzają się, więc bardzo dużo pracy było z tym związanych. Kolejną rzeczą to były negocjacje kontraktów z lekarzami. Wszyscy doskonale wiemy, że od roku 2013 te kontrakty nie były podpisane, były tylko aneksowane. Nikt nie potrafił dojść do porozumienia z lekarzami. Umowy te zostały przez niego podpisane na 2,5 roku, gdzie zostały obniżone o 5% netto wynagrodzenia lekarzy, które dały oszczędności około 200 tys. zł rocznie aczkolwiek również miał już okazję usłyszeć, że za mało, bo inni by wynegocjowali jeszcze raz tyle, ale przed nim nikt tego nie potrafił zrobić. Kolejne prace, jakie się toczyły w ciągu roku to były prace związane ze zmianą statutu szpitala oraz regulaminu organizacyjnego, który również się przełożył na właściwą w końcu pomoc kierowników, jaką w chwili obecnej posiada i właśnie w dużej mierze jest różnymi pracami nie wyręczony, ale odciążony.

Kolejną rzeczą to jest przygotowywanie konkursów na tomograf komputerowy. Były cztery takie konkursy. Były prace związane ze zmianą organizacyjną funkcjonowania portierni w szpitalu, co się również przekładało na oszczędności. Prace związane z logistyką dotyczącą przyniesienia zaopatrzenia i zamówień publicznych, które również nie były w budynku szpitalnym a w trakcie informatyzacji, o której wcześniej mówił zaraz było to wymagane żeby nie ciągnąć dodatkowych kabli do innych budynków, więc trzeba było również całą logistyką pokierować żeby te jednostki zostały przeniesione. Na dzień dzisiejszy są przeniesione, funkcjonują w naszym budynku. Kolejną rzeczą jest konkurs na zabezpieczenie lekarskie w izbie przyjęć i ambulatorium. To było około 20 paru umów i rozmów z każdym z lekarzy i ratowników indywidualna, także jeżeli ktoś ma trochę wyobraźni, jak to wygląda to wie ile czasu to zajmuje. Rozwiązanie sporu z pielęgniarkami dotyczące wynagrodzeń, o czym również byliśmy informowani w tym roku taki spór był, doszli do porozumienia. Spór został zakończony.

Kolejny przetarg na informatyzację, który również został zakończony, przeprowadzony – było to związane z zakupami sprzętów medycznych i niemedyceńskich. Trzeba było zaplanować z firmą, która dany przetarg wygrała cały harmonogram wdrożenia, szkolenia pracowników, bo szpital dalej musiał funkcjonować a te prace musiały być wykonane.

Dyrektor podsumował, że jeżeli chodzi o takie sprawozdanie, jeżeli nic nie zostało zrobione w tym roku w szpitalu to miał okazję przedstawić.

Radny Dariusz Młynarczyk zwrócił się do Starosty i Dyrektora SP ZOZ i powiedział, że trochę się nie zrozumieli. Przywołując to sprawozdanie Dyrektora Rosiaka odnosił się do zawartości sprawozdania – minimalnej zawartości, jakie powinno mieć sprawozdanie z wykonania planu finansowego. Nie odnosił się do decyzji, jakie były podejmowane w 2014 roku, bo po prostu go w powiecie nie było. Czy one skutkowały większymi kosztami w 2015 nie wie, ale gdyby te wszystkie informacje były zawarte przez Dyrektora, co było wykonywane w 2015 roku i jakie to stanowiły koszty i jakie mogą być efekty

oszczędnościowe czy zwiększające przychody jakiegokolwiek działania zawarte w informacji za 2015, to można by wtedy oszacować, czy w szpitalu za kadencji Pana Dyrektora cokolwiek się poprawia. „Bo mając te dane, które zeście Państwo przedstawili i patrząc na twarde liczby, na kwoty jest gorzej niż rok temu i to nic nie zakryje wasze gadanie, bo jak się patrzy na twarde liczby to jest gorzej. Główny zarzut był taki, że przedstawiliście nam dwie strony danych a mogliście sięgnąć przynajmniej do tego, co robił Rosiak już nie mówię o tym, co (...) robią jednostki podległe akurat (...) pod Samorząd Województwa, czy każdy inny (...) samorząd, jeżeli podchodzi się do tego profesjonalnie”.

Kontynuując powiedział, że to czy za jego kadencji było na jednej stronie, to szczerze powie, że nie wie, ale jak sobie przypomina swoje problemy polityczne ze starostowania, to rozpoczęły się dlatego, że bardzo twardo zarysował swoją pełną wizję zmian również odnośnie ochrony zdrowia i to spowodowało całą lawinę. Nie zdziwi się, że to go tak wkurzyło, że coś tam powiedział ostrzej. Jak zna siebie to na pewno wtedy powiedział ostrzej, jak mu przedstawiono takie sprawozdanie być może uboższe nie wie, to sam sobie sprawdzi, bo ma pewne dokumenty z tamtego okresu.

Następnie skierował wypowiedź do Starosty i zauważył, że jeszcze taka sytuacja była, że w tamtym okresie nie było Dyrektora szpitala, bo jeden nie chciał pracować – chciał odejść, drugi nie był wybrany. „Ale Pan jest 18 miesięcy. Ja byłem wtedy tam 3 miesiące jak dostawałem te pierwsze (...). Pan dobrze wie, że jak się przychodzi na to stanowisko pierwsze trzy miesiące jest natłok tyłu informacji, że trudno to sobie ogarnąć. Ale Pan jest 18 miesięcy, drugi raz Pan dostaje taki materiał, przedkłada spokojnie to na Radę i bez słowa (...). A tam, co tam ci radni, co tam się orientują, nie czytają, nie znają się, przejdzie 4 -5 godzin minie, odhaczone i tak dalej”.

Ale jeżeli ktoś chce podchodzić uczciwie do funkcji radnego a on chce, to większość z tych materiałów czyta i analizuje, przynajmniej z tych dziedzin z których uważa, że jakąś tam wiedzę ma. A z tych materiałów, które zostały przedstawione wyczytać się za dużo nie da i to jest właśnie to lekceważenie, bo jak te trzy strony zestawimy z tym, co robił Rosiak albo z tym co robił WODR albo już nie mówię o szpitalach Wojewódzkich, które zdają sprawozdanie to byście zobaczyli jakie to są dokumenty. „A Wy to na odczep, trzy stroniczki macie, uchwalcie, przegłosujecie bo wszystko przegłosujecie (...) ale jeżeli apelował Pan na początku kadencji o współpracę taką merytoryczną i wielokrotnie nie uciekałem od tego, żeby się dzielić też doświadczeniami i jak mówię o oczywistych rzeczach, (...) dwie strony nie ma nic złego (...). A twarde dane w szpitalu nie jest dobrze. Być może gdybym zobaczył te informacje, które mówił Dyrektor poparte liczbami być może doszedłbym do wniosku, że działania podjęte w 2015 roku dają nadzieję w jakiejś perspektywie do jakiegoś wychodzenia ale na moje rozcznanie to szpital można uratować tylko przy dwóch warunkach, które musiałyby jednocześnie zagrać (...). Bardzo mocnym dofinansowaniu z równoległym bardzo drastycznym ograniczeniem kosztów. Jakakolwiek różnica w czasie przy aplikowaniu czy jednej metody, czy drugiej nie uratuje tego szpitala chyba że czekamy na to (...), że państwo przejmie odpowiedzialność za szpitale, bo też się o tym gdzieś tam mówi ale jeżeli mówimy jako samorząd i chcemy uczciwie spełniać swoje role, to Panie Starosto nie można tolerować takich rzeczy, że sprawozdanie z jednostki, która obraca trzydziestoma trzema milionami dostajemy na dwóch stronach. A to, że Pan tego nie oczekuje (...), to mnie naprawdę przeraża (...), bo Dyrektor może nie chce, nie potrafi, nie ma ludzi – nie wiem, ale Pan zawsze chciał budować swój image jako takiego fachowca znajdującego się na rzeczy a po tej sytuacji szpitala (...) Pan nawet (...) nie wie, co wygzekwować”.

Starosta Mariusz Ścisko w nawiązaniu do powyższego powiedział, że nie chciałby się odnosić, bo nie zna, jaka była sytuacja polityczna w tym okresie, kiedy radny D. Młynarczyk

był Starostą, ale trzeba przyjąć, że „jeżeli Pan miał tę informację na tej jednej stronie, to nawet jak Pana ta informacja zdenerwowała to przekazał Pan dalej tą informację jednostronicową Radzie do dalszej dyskusji”. Starosta podsumował, że to tak może w tej kwestii.

Natomiast, co do możliwości analitycznych Starosta powiedział, że nie chce narzucać komuś tej formuły. Jeżeli dla kogoś to zestawienie w taki sposób analityczny jest wystarczające to uznaje, że jest wystarczające. Jeżeli jest niewystarczające tak, jak dla Pana radnego, to rozumie, że są to wskazania dla Pana Dyrektora konkretne, które powinny poszerzyć jeszcze ten dokument w przyszłości o kolejne pozycje, bardziej dogłębne analizy. Natomiast to, jak by przyrównywał sprawozdanie do sprawozdania Starosta stwierdził, że sprawozdanie może być piękne, ale efekty mogą być mizerne w działaniu, więc tutaj by też nie przeceniał aż tak bardzo.

Radny Dariusz Młynarczyk stwierdził, że tu efektów na razie nie ma.

Starosta Mariusz Seńko dopowiedział, że jeżeli radny weźmie sobie pod uwagę, że pewne działania, które są podejmowane są obciążone dosyć dużą inercją i podał konkretny przykład, że jeżeli weźmiemy przykład tej pożyczki, którą udzielaliśmy dla szpitala, tej milionowej i dzięki temu Pan Dyrektor mógł renegotjować po spłacie zobowiązań umowę na przykład na zaopatrzenie gazowe w wyniku, czego i w tym miejscu Starosta poprosił Dyrektora SP ZOZ, aby przypominał, jaka kwota w ciągu roku oszczędności powstaje.

Dyrektor SP ZOZ w Turku Dawid Klecha odpowiedział, że w ciągu roku to jest 150.000 zł a umowa jest zawarta na okres dwóch lat, czyli 300 tysięcy złotych.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał: to, dlaczego tej informacji nie ma w takim sprawozdaniu?

Starosta Mariusz Seńko w odniesieniu do powyższego stwierdził, że to być może dla Pana Dyrektora na przyszłość informacje, żeby o takie dodatkowe informacje poszerzyć i żeby ewentualnie na Komisjach od czasu do czasu rozwiewać te wątpliwości, ale na przyszłość prosiłby Dyrektora (być może taka będzie prośba większości radnych), żeby rozszerzyć te informacje. Natomiast też nie chciałby żeby zestawiali, że albo coś jest czarne albo coś jest białe. Pan radny mówi, że, albo będziemy mocno ograniczać te koszty albo coś jednocześnie. Założmy, że jednocześnie bardzo ograniczać koszty rozumie, że Pan radny chce wskazać, że koszty te czy osobowe, ale to, co Pan Dyrektor przed chwilą zaprezentował te negocjacje tych wszystkich układów, porozumień to pokazując, że jeszcze przestrzeń jest pomiędzy tym. Że nie jest życie tak proste, że przychodzimy i mówimy, że będzie tak, bo za chwilę może się okazać – zresztą Pani Doktor może to potwierdzić, że jak zbyt mocno naciśniemy to będziemy mieli problemy takie, że nie będzie miał, kto leczyć w tym szpitalu. Będziemy mieli pięknie wyremontowany szpital z nowymi urządzeniami, który będzie sobie pięknie stał i będzie eksponatem dla Powiatu Tureckiego. Więc rozważi przede wszystkim tu nam potrzeba i takiej umiejętności i dużo dyplomacji. Starosta uważa, że Dyrektor tej dyplomacji trochę ma i uda mu się te wszystkie problemy przynajmniej te kadrowo – osobowe załagodzić, jeżeli takie by powstawały. Natomiast jednocześnie jest to takim konkretnym działaniem i trzymaniem się tej ścieżki ograniczenia kosztów, ale oczywiście pozyskiwanie przede wszystkim nowych możliwości finansowania czy rozszerzenia tego kontraktu, który tak de facto dopiero im da możliwość zwiększenia środków w budżecie szpitala.

Radny Wojciech Rusek zauważył, że Starosta mówi, że nie był rzeczywiście w tamtej koalicji, nie pamięta tych różnych uwatunkowań. Natomiast on był i musi się odnieść do wypowiedzi radnego Młynarczyka.

Radny zwrócił się do Starosty i powiedział, że miałby prośbę, żeby Starosta z takim rozmachem nie krytykował tego wszystkiego. On rozumie prawo i to słownictwo opozycji,

ale też nie używałby takich słów, jak lekceważenie przez Dyrektora, itd., bo wychodzi (...) takie dariuszolenie, którego nie mogą nadążyć pisać te Panie i później przekłamanie w miejscowości (...), czy pominięcie jakiegoś nazwiska. Pan się awanturuje o protokół a w zasadzie, gdyby Pan był człowiekiem honoru, to Pan powinien wejść tam godzinę wcześniej, poprawić to, co się nie zgadza i nie robić zadymy”.

Radny podsumował, że to tak na marginesie.

Kontynuując powiedział radnemu, że nie przyniósł też chluby, kiedy nastąpił temu szpitalowi – nie będzie wnikał w szczegóły. Zapytał radnego, czy pamięta, jak było. Jak on osobiście prosił, żeby może poczekać chwilę – „odszczelił Pan gościa mówiąc brzydko”, który się politycznie Panu nie podobał a dzisiaj odnosi sukcesy.

Dodał, że on już nie będzie wspominał, bo nie o to chodzi, żeby kogoś pomawiać, czy coś w tym stylu, bo chodzi mu konkretnie o odprawę. Zmierza do tego, że „wpuścił Pan człowieka mimo, że żeśmy usilnie prosili, bo musi się Pan do tego przyznać i nie będą ukazywał kulis, który właściwie do tej samej rzeki wszedł dwa razy i proszę Pana zaczęła się od tego patologia i o Panach, o których Pan tutaj wspomina, to lepiej niech Pan zamilczy, bo proszę Pana ja wolę tego Dyrektora te trzy strony, niż tamtych trzydzieści. Tych sprawozdań, o których Pan mówi, żebyśmy się dobrze zrozumieli”.

Powiedział, że ostatnia kwestia, to że właśnie od takich posunięć zaczęła się patologia, o której wszyscy wiemy, bo na temat tortu i jego podziału, już rozmawiali wielokrotnie. A więc wyprowadzenie pogotowia na zewnątrz, które przynosiło od 300 do ponad 300 tys. zł w kontrakcie (podaje tylko niektóre przykłady), wpuszczenie firmy zewnętrznej, gdzie następca tych panów stwierdził jednoznacznie, że zostało zapłacone tyle i tyle. On już nie będzie to kilka razy powtarzał, bo to nie o to chodzi. I wreszcie ostatnia kwestia, to on ma wrażenie takie, że dzisiaj ten człowiek, który nastąpił po prostu tą patologią sprzęta i naprawia szkody, które powstały w tym szpitalu.

Radny Dariusz Młynarczyk odniósł się do wypowiedzi radnego W. Ruska odnośnie Dyrektora szpitala, którego się niby pozbył. Zauważył, że po pierwsze, to on chciał odejść. Po drugie, w jego opinii to był najgorszy Dyrektor szpitala w historii. To on doprowadził m.in. do obecnych problemów szpitala, bo to za jego kadencji koszty funkcjonowania szpitala wzrosły o 50% z 22 - 24 milionów do 32 milionów rocznie. W tym czasie zwiększyły się też znacznie przychody ze strony NFZ – tu, w latach 2008 – 2010, przez 3 lata były znacznie wyższe przychody z budżetu, ale jednocześnie Dyrektor Bestwina doprowadził do drastycznej podwyżki kosztów funkcjonowania szpitala. To był najgorszy Dyrektor w historii szpitala.

Kontynuując powiedział, że druga rzecz, to że radny trochę zniekształca rzeczywistość mówiąc, że on wprowadził jakiegoś Dyrektora. „Pan dobrze wie, że robiłem wszystko, żeby w tamtym okresie przeprowadzić konkurs, bo równie dobrze można było konkursu nie przeprowadzać. Więc proszę (...) tego mi nie przypisywać, że jakiegoś człowieka wprowadziłem, który narobił bałaganu. To nie był mój człowiek. Pan był w koalicji, która wymuszała wprowadzenie takiego człowieka. Chociaż Pan akurat przyznam miał Pan – Pan osobiście (...)”.

Radny Wojciech Ruszek „dobrze, że potrafi się Pan przyznać – z tego się cieszę”.

Radny Dariusz Młynarczyk kontynuując powiedział ale, to niech Pan będzie uczciwy i nie mówi tak, że Pan, jako jedyny był przeciwko Dyrektorowi Kawec. A konkurs, który był przeprowadzony, nikt nie wystartował z osób, które interesowały się tym konkursem. Przy tych 4 kandydatkach, którzy byli tak wyszło – Dyrektor Kawka był mimo wszystko najbezpieczniejszą opcją a, że potoczyło się tak, jak się potoczyło, to już jest inna sprawa. „Ale niech Pan nie zniekształca faktów, mówiąc o tamtym okresie”.



sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 27.04.2016 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

---

*Z sesji wyszedł radny Zdzisław Wojtkowiak. Od tej chwili obraduje 19 radnych.*

Kontynuując radny powiedział, że ma też uwagę do Starosty. „Proszę nie robić takich uwag, że jak mówiłem o ograniczaniu kosztów, to Pan to zaraz weksluje osobowych, itd. Że powstawało takie wrażenie: o ten wredny Młynarczyk znowu chce tam ludzi zwalniać, itd. Nic powiedziałem nic takiego”. Nie wie, gdzie należałoby te koszty w szpitalu ciąć, bo nie ma dostatecznej informacji przedstawionej przez Dyrektora, które komórki, które oddziały, które poradnie są najbardziej deficytowe. Które trzeba utrzymywać mimo, że przynoszą straty a z których można zrezygnować albo szukać innych przychodów do szpitala i otwierać inne poradnie. Jakby miał taką informację wtedy można się pokusić o pewną projekcję, gdzie ciąć koszty. „Ale proszę nie sponować i nie wmawiać mi czegoś, czego nie wypowiedziałem, bo jest taka socjotechnika (...) bo koszty osobowe. Kolega Rusek zaraz rzucił jakimś tam dariuszsolnicem”. Podsumował, że on też może pomyśleć i też pewne sformułowania wymyśli i co nam z tego przyjdzie. „Napisze jeden z drugim dziennikarzu o dariuszsolnic (...). Rozmawiajmy poważnie. Tak Pan chciał współpracować – poważnie. A więc proszę nie sponować i nie wmawiać mi rzeczy, których ja nie powiedziałem”.

Innych pytań, ani uwag do sprawozdania nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem sprawozdania rocznego z wykonania planu finansowego SP ZOZ w Turku za 2015 rok.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 15, PRZECIWIW – 2, WSTRZYMAŁO SIĘ – 2.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 15 głosach „za”, 2 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się” większością głosów przyjęła „Sprawozdanie roczne z wykonania planu finansowego SP ZOZ w Turku za 2015 rok”.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler ogłosił przerwę.

---

Przerwa 18:45 – 19:12

Po przerwie w posiedzeniu Rady Powiatu Tureckiego udział wzięło 19 radnych. W punkcie 12 na posiedzenie wszedł radny Michał Harasny. Od tego momentu w sesji brało udział 20 radnych.

---

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wznowił obrady XV sesji Rady Powiatu Tureckiego po przerwie.

#### Ad.11

Sprawozdanie z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów za 2015 rok.

Powiatowy Rzecznik Konsumentów Jerzy Wesolowski dokonał wprowadzenia do przedłożonego sprawozdania (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 11 do protokołu*).

Wyjaśnił, że sprawozdanie w wersji papierowej jest przekazane. Podczas posiedzenia Komisji Sportu i Promocji Powiatu było dyskutowane. Forma i kształt tego sprawozdania narzucona jest przez delegaturę Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Poznaniu, ponieważ w ten sposób dane, które są tutaj zawarte sumowane są w skali całego kraju.

Dodał, że w 2015 roku reklamacje były przeprowadzane pod mocą dwóch ustaw konsumenckich. Pierwsza ustawa, która była przyjęta 27 kwietnia 2002 roku przez sejm obowiązywała do 25 grudnia 2014 roku. Natomiast 30 maja 2014 roku podjęto nową ustawę konsumencką i ona obowiązuje aktualnie. Zakupy, które dokonano w 2014 roku do Bożego Narodzenia do właściwie 24 grudnia, jeszcze do wigilii tego roku będą rozpatrywane według poprzedniej ustawy aż miną dwa pełne lata, ponieważ zgodnie z jedną i drugą ustawą konsument ma prawo do reklamacji u sprzedawcy przez okres 2 lat.

Opinię nt. sprawozdania wyraziła Komisja Sportu i Promocji Powiatu, która przedstawione sprawozdanie zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

*Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem sprawozdania z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów za 2015 rok.

GŁOSOWANIE:

ZA – 19, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 19 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Sprawozdanie z działalności Powiatowego Rzecznika Konsumentów za 2015 rok”.

#### Ad.12

##### Ocena zasobów pomocy społecznej na rok 2015 dla Powiatu Tureckiego.

Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Turku Edyta Michałak dokonała wprowadzenia do przedłożonego dokumentu (*ocena stanowi załącznik nr 12 do protokołu*).

Wyjaśniła, że „Ocena zasobów pomocy społecznej”, to zadanie, które wynika wprost z art. 16 a ustawy o pomocy społecznej, który to artykuł mówi, że Powiat ma obowiązek corocznego przygotowania oceny zasobów pomocy społecznej i powinna być ona do 30 kwietnia przedstawiona na Radzie Powiatu.

Niniejsza ocena została sporządzona zgodnie z wykorzystaniem rekomendowanego przez ministerstwo rodziny, pracy i polityki społecznej narzędzia opracowanego w instytucie rozwoju służb społecznych i to narzędzie zostało radnym dostarczone oraz omówione na Komisji Zdrowia i na Komisji Budżetowej. Dodała, że jest to ocena, która obejmuje opis ilościowy i finansowy zadań, które wynikają z ustawy o pomocy społecznej, o wspieraniu rodziny i systemu pieczy zastępczej, z ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz ustawy o przeciwdziałaniu przemocy.

*Na sesję wszedł radny Michał Harasny. Od tej chwili obraduje 20 radnych.*

**Opinię nt. oceny wyraziły Komisje:**

Komisja Zdrowia – przyjęła „Ocenę zasobów pomocy społecznej”,

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała „Ocenę zasobów pomocy społecznej”.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad „Oceną zasobów pomocy społecznej”.

*Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem oceny zasobów pomocy społecznej na rok 2015 dla Powiatu Tureckiego.

**GŁOSOWANIE:**

**ZA – 20, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Ocenę zasobów pomocy społecznej na rok 2015 dla Powiatu Tureckiego”.

#### **Ad.13**

**Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Powiatu Tureckiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2015”.**

Dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu Hżbieta Michałowicz dokonała wprowadzenia do przedłożonego sprawozdania (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 13 do protokołu*).

Wyjaśniła, że zgodnie z zapisami ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie Zarząd Powiatu zobowiązany jest przedłożyć Radzie sprawozdanie z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi za miniony rok.

Powiat Turecki realizując cele programu współpracy w 2015 roku udzielił organizacjom pozarządowym wsparcia finansowego, jak również pomocy pozafinansowej. Zainteresowane podmioty na realizację zadań publicznych ujętych w programie otrzymały wsparcie finansowe w kwocie 2.274.219,54 zł. W 2015 roku Powiat Turecki współpracował z organizacjami pozarządowymi na wielu płaszczyznach związanych ze wspieraniem działań na rzecz różnych grup społecznych.

Sprawozdanie przedłożone radnym zostało szczegółowo omówione na posiedzeniach pięciu Komisji Rady Powiatu i jeżeli zachodzi potrzeba uzupełnienia przedłożonej informacji, to poprosiła o pytania.

**Opinię nt. sprawozdania wyraziły Komisje:**

Komisja Edukacji – pozytywnie przyjęła przedłożone sprawozdanie,

Komisja Sportu i Promocji Powiatu – przedłożone sprawozdanie zaopiniowała pozytywnie,

Komisja Zdrowia – przyjęła jednogłośnie przedłożone sprawozdanie,

Komisja Budżetowa – przedłożone sprawozdanie zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

*Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem sprawozdania z realizacji „Programu współpracy Powiatu Tureckiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2015”.

GŁOSOWANIE:

ZA – 20, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła Sprawozdanie z realizacji „Programu współpracy Powiatu Tureckiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie za rok 2015”.

#### At.14

#### Sprawozdanie z realizacji Strategii Rozwoju Powiatu Tureckiego za 2015 rok.

Dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu Elżbieta Michałowicz dokonała wprowadzenia do przedłożonego sprawozdania (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 14 do protokołu*).

Powiedziała, że przyszło jej w udziale złożyć ostatnie sprawozdanie z realizacji Strategii Rozwoju Powiatu Tureckiego za lata 2001 – 2015, ponieważ ta strategia zakończyła pewien etap rozwoju naszego Powiatu. Zwróciła uwagę na te zadania, które zostały zrealizowane w ostatnim roku jej obowiązywania. Jest ona tak skonstruowana, że niektóre zadania, które już pojawiły się w nowym dokumencie Zintegrowanej strategii rozwoju gospodarczego Gmin Powiatu Tureckiego na lata 2015 - 2025 już „zahaczyła” działalność członków Rady o nowe założenia i nową strategię.

Jeśli chodzi o rok 2015, to stopień realizacji celów strategicznych, które były 4 wyglądał następująco:

Pierwsze zadanie strategiczne, ważny cel, to Ochrona zabytków środowiska i rozwój infrastruktury komunalnej. Tam programem i realizowanymi projektami było:

A) Zagospodarowanie odpadów:

- Powiat współorganizował i uczestniczył w działaniach mających na celu wdrażanie odbioru i segregację odpadów,
- Dofinansowanie usuwania wyrobów zawierających azbest w ramach „Programu usuwania wyrobów zawierających azbest” (zrealizowano 198 wniosków, unieszkodliwiono 554,4 tony odpadów azbestowych).

B) Pełne wyposażenie w infrastrukturę techniczną – wiadomo, że strategia obejmuje działania sukcesywnie i mamy:

- Inwestycje drogowe – przebudowa i rozbudowa dróg powiatowych nr 4483 i 4484 (most) na kwotę ogółem 928.850,00 zł oraz bieżące remonty dróg, czyszczenie rowów, wpustów, drenaży, ścieków i przepustów.

C) Zapobieganie degradacji środowiska i odtwarzanie zasobów środowiska. Mamy tutaj:

- Projekt, który obejmował rekultywację terenów pokopalnianych około 7,5 ha żwirowni w gminie Turku oraz w gminie Brudzew.

Kolejnym celem strategicznym zawartym w omawianej strategii było: Pobudzanie

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 27.04.2016 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

i wspieranie aktywności gospodarczej. Tutaj zgrupowano projekty w takich działaniach:

A) Wspierające administrację w tworzeniu nowych miejsc pracy. W tym działaniu zapisały się takie programy, jak:

- Organizacja giełd pracy, których zorganizowano 48,
- Programy na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej – ogółem wsparto 133 osoby na kwotę 1.120.900,00 zł,
- Programy specjalne dot. aktywizacji zawodowej młodzieży - ogółem wsparto 411 osób kwotą 3.033.736,96 zł.

Także program obejmował Zwiększanie potencjału rozwojowego w zakresie zarządzania – taki cel strategiczny, gdzie mamy:

A) Skuteczną promocję powiatu, m.in. wydziały i jednostki zaliczają tutaj:

- Skuteczną wymianę praktykantów w ramach programów Erasmus+, Comenius, Projektu „Uczenie się przez całe życie”,
- Kampanie promocyjne w jednostkach organizacyjnych Powiatu, realizowanie polityki informacyjnej w mediach, materiały promocyjne, cykliczne zadania promocyjne np. koncerty dla mieszkańców, Święto Powiatu Tureckiego, czy Święta Narodowe i Państwowe.

B) Usprawnienie zarządzania:

- Pozyskiwanie środków pomocowych (Powiat Turecki stawia na Edukację, Partnerstwo lokalne na rzecz rozwoju gospodarczego gmin powiatu tureckiego, Czas zawodowców – wielkopolskie kształcenie zawodowe. A także do usprawnienia zarządzania zaliczamy: Budowę hali sportowej w ZST, Przebudowę mostu przez rzekę Kielbasę).

Podjęto również w 2015 roku zadanie w sprawie zakupu radiografu cyfrowego, gdzie kontynuacja tego projektu i podpisanie stosownych dokumentów przeszło na rok 2016 a więc już na nową strategię. Wartość ogółem tych projektów i zadań, to 8.261.605,29 zł w tym dofinansowanie 2.516.065,00 zł.

Innym strategicznym celem był Rozwój infrastruktury społecznej – podnoszenie jakości życia. Tutaj projekty, to:

A) Aktywizacja życia kulturalnego:

- Organizacja i współorganizacja 29 imprez kulturalnych na kwotę 84.229,08 zł,
- Organizacja i współorganizacja 91 imprez sportowych i rekreacyjnych, w tym 7 własnych na kwotę 55.961,71 zł. Liczą, że w tych imprezach sportowych wzięło udział około 8 tysięcy mieszkańców powiatu.

B) Budowa bazy sportowej i rekreacyjnej:

- Rozbudowa bazy sportowej w ZST w Turku.

Podsumowała, że to są krótkie sygnały i podane informacje przez wydziały starostwa i jednostki organizacyjne powiatu.

Opinię nt. sprawozdania wyraziła Komisja Sportu i Promocji Powiatu, która przedstawione sprawozdanie zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

Diskusji nie podjęto, uwag ani pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem sprawozdania z realizacji Strategii Rozwoju Powiatu Tureckiego za 2015 rok.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Sprawozdanie z realizacji Strategii Rozwoju Powiatu Tureckiego za 2015 rok”.

#### Ad.15

Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie nadania statutu Domowi Pomocy Społecznej w Skęczniewie.

Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Skęczniewie Sylwia Kamińska Tereszkiewicz przedłożyła i pokrótce omówiła powyższy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 15 do protokołu*).

Wyjaśniła, że dotychczas Dom Pomocy Społecznej w Skęczniewie działał na podstawie statutu z 2006 roku. Z uwagi na utratę aktualności dotychczasowych rozwiązań faktycznych oraz zmianę przepisów prawnych zachodzi konieczność dokonania zmiany statutu.

Szczegółowo powyższy projekt uchwały omawiała na Komisji Zdrowia oraz Zarządzie Powiatu.

Opinię nt. projektu uchwały wyraziła Komisja Zdrowia, która przedmiotowy projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

*Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie nadania statutu Domowi Pomocy Społecznej w Skęczniewie.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XV/114/2016 w sprawie nadania statutu Domowi Pomocy Społecznej w Skęczniewie (*uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu*).

#### Ad.16

Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie wyłączenia II Liceum Ogólnokształcącego z Zespołu Szkół Technicznych im. gen. prof. Sylwestra Kaliskiego w Turku.

Dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu Elżbieta Michałowicz przedłożyła i pokrótce omówiła powyższy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 17 do protokołu*).

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 27.04.2016 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

Wyjaśniła, że w dniu 4 lutego 2016 roku Rada Powiatu podjęła uchwałę w sprawie zamiaru likwidacji II Liceum Ogólnokształcącego w Turku. Ustawa o systemie oświaty nie pozwala na zlikwidowanie placówki będącej w zespole a więc przed podjęciem uchwały właściwej należy szkołę wyłączyć z zespołu, stąd uzasadnicie podjęcia takiej uchwały.

**Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:**

Komisja Edukacji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały,

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie wyłączenia II Liceum Ogólnokształcącego z Zespołu Szkół Technicznych im. gen. prof. Sylwestra Kaliskiego w Turku.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XV/115/2016 w sprawie wyłączenia II Liceum Ogólnokształcącego z Zespołu Szkół Technicznych im. gen. prof. Sylwestra Kaliskiego w Turku (*uchwała stanowi załącznik nr 18 do protokołu*).

Ad.17

Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie likwidacji II Liceum Ogólnokształcącego funkcjonującego do dnia 31 sierpnia 2016 r. w ramach Zespołu Szkół Technicznych im. gen. prof. Sylwestra Kaliskiego w Turku.

Dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu Elżbieta Michałowicz przedłożyła i pokrótce omówiła powyższy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 19 do protokołu*).

Wyjaśniła, że możemy zakończyć procedurę likwidacji II Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół Technicznych w związku z tym, że projekt o zamiarze likwidacji został przedstawiony właściwym podmiotom a więc powiadomiono rodziców uczniów, właściwego kuratora oświaty oraz organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego. Uzyskano pozytywną opinię Wielkopolskiego Kuratora Oświaty oraz projekt uchwały został przedłożony właściwym związkom zawodowym mieszczącym środowisko oświatowe (tych związków mamy 5 na terenie naszych placówek). Wszystkie opinie są pozytywne a więc uchwała może zostać podjęta zgodnie z przepisami prawa.

**Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:**

Komisja Edukacji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały,

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie likwidacji II Liceum Ogólnokształcącego funkcjonującego do dnia 31 sierpnia 2016 r. w ramach Zespołu Szkół Technicznych im. gen. prof. Sylwestra Kaliskiego w Turku.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr XV/116/2016 w sprawie likwidacji II Liceum Ogólnokształcącego funkcjonującego do dnia 31 sierpnia 2016 r. w ramach Zespołu Szkół Technicznych im. gen. prof. Sylwestra Kaliskiego w Turku (uchwała stanowi załącznik nr 20 do protokołu).

#### **Ad.18**

#### **Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2016 rok wraz z autopoprawkami.**

Skarbnik Powiatu Teresa Borkowska przedłożyła i omówiła przedmiotowy projekt uchwały (projekt uchwały stanowi załącznik nr 21 do protokołu).

Wyjaśniła, że treść proponowanych zmian radni otrzymali w materiałach na sesję. Dokument ten był też przedmiotem obrad właściwych Komisji. Zmiany do planu budżetu na 2016 rok stanowią zwiększenie dochodów i wydatków o kwotę 419.745 zł.

Następnie zgodnie z uzasadnieniem do przedłożonego projektu uchwały omówiła zmiany w dochodach i wydatkach.

Ponadto odniosła się do autopoprawek Zarządu Powiatu Tureckiego z dnia 26.04.2016 r. do projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2016 rok (autopoprawki do projektu uchwały stanowią załącznik nr 22 do protokołu).

**Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:**

Komisja Sportu i Promocji Powiatu – przedłożony projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie, Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami – przedmiotowy projekt uchwały wraz z autopoprawkami zaopiniowała pozytywnie w sposób jednogłośnie,

Komisja Budżetowa – przedmiotowy projekt uchwały wraz z autopoprawkami zaopiniowała pozytywnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Dyskusja:

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że na kilku sesjach, jak omawiali budżet, to wątpił, czy wejdzie do budżetu droga Miłaczew – Skarżyn. Przestrzegając Panią Przewodniczącą, żeby „nie dała się ograć w białych rękawiczkach”. Dodał, że musi przyznać, zwraca honor – dopilnowała Pani. Też się cieszy, że radna ma sukces, bo ta droga na pewno zasługuje na zmodernizowanie. „Niech Pani tylko pilnuje (...), bo na razie jest w budżecie, żeby też wykonali (...) ale to już wiezę, że będzie”.

Radny Krzysztof Przygoński powiedział: „Panie radny trzeba się uczyć polityki od Pani



Przewodniczącej”.

Radny Dariusz Młynarczyk odpowiedział: „Smorawińskiego, chodzę, chodzę i to ucho od Starosty co chwilę się oddala”.

Starosta Mariusz Seńko „powiedziałem Panie radny, że będzie”.

Radny Dariusz Młynarczyk kontynuując powiedział, że w dniu wczorajszym na Komisji Budżetowej padła taka informacja, iż nasze jednostki powiatowe będą za swoje odpady, za śmieci płacić blisko 100% więcej, niż do tej pory.

To jest echo sławetne i tego uszczelniania decyzji podjętej przez Radę Miasta, forsowaną przez Burmistrza, zmiany nieprzemysłancj i szkodliwej, która zamiast uszczelnienie miało raczej polegać na tym, żeby do systemu włączać podmioty, które nie płaciły za śmieci, a one uderzają w podmioty, które płaciły.

Jednostki powiatowe, m.in. technikum o 100% więcej będzie płaciło za śmieci, niż do tej pory i ta skala różnic jest z tego, co mówiła Pani Skarbnik porównywalna w innych jednostkach, a jeżeli któraś z jednostek nie będzie płaciła więcej, to tylko dlatego, że zamówiła mniej kontenerów niż do tej pory używała, zapytaniem nie wiadomo, czy to im wystarczy.

Także to warto wiedzieć, że nieprzemysłane decyzje Rady Miasta skutkują również kosztami dla naszych jednostek.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że Pan Starosta mówił, że w sprawie remontów dróg ma porozumienia z wszystkimi Wójtami, Burmistrzami, z wyjątkiem Burmistrza Tulfiszkowa.

Radny rozumie, że z Wójtem Malanowa także i w związku z tym zapytał, czy tu będzie jakiś udział budżetu Gminy Malanów przy remoncie tej drogi?

Po drugie radny stwierdził, używając mocniejszych słów, że wszystkie te jednostki podległe powiatowi miały zawarte umowy z PGKiM lub z innymi odbiorcami śmieci. Uzcziwic płaciły i to, co się stało, co było forsowane przez Burmistrza Antosika i Czerwińskiego „to jest wielkie oszustwo mieszkańców i tych prowadzących działalność gospodarczą, ale także właśnie tak, jak w przypadku naszych jednostek, bo to jest wzrost cen za odbiór śmieci, co najmniej o 100%”. Być może po to, żeby tak, jak Burmistrz zadeklarował jesienią być może obniżyć mieszkańcom o 1 zł lub 50 gr – być może, bo nie wiezy, że ta obniżka (jeśli będzie), że będzie większa, to żadne uszczelnienie systemu praktycznie rzecz biorąc, bo ten system można było uszczelniać w całkowicie inny sposób.

Starosta Mariusz Seńko w odpowiedzi na pytanie radnego M. M. Marczewskiego powiedział, że tak, po stronie Gminy Malanów zabezpieczona została kwota 100.000 zł.

Skarbnik Powiatu Teresa Borąkowska w kwestii śmieci wyjaśniła, że według informacji, które udało się im zebrać na dzisiejszy dzień, chociaż zobowiązała się, że jutro wszystkie jednostki podadzą im tą informację, aby już ogład był na całość.

Z tych informacji, które ma Dom Pomocy Społecznej, tj. Gmina Dobra sytuacja wygląda tak, że za rok 2015 DPS zapłacił 4.692 zł. Według deklaracji na rok bieżący będzie to kwota 7.080 zł. Także to jest też bardzo duża zwyżka. Na miesiąc wyglądało to w ten sposób, że 391 zł do 590 zł.

Jeśli chodzi o Gminę Turek, Miasto Turek, to na podstawie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej dotychczas było 75 zł na miesiąc, w tej chwili 152,30 zł., czyli 100% - 900 zł do 1.800 zł.

*Innych uwag ani pytań nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Powiatu

Tureckiego na 2016 rok wraz z autopoprawkami.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła Uchwałę Nr XV/117/2016 w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2016 rok (uchwała stanowi załącznik nr 23 do protokołu).

#### Ad.19

##### Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Kawęczyn.

Skarbnik Powiatu Teresa Borkowska przedstawiła i pokrótce omówiła przedmiotowy projekt uchwały (projekt uchwały stanowi załącznik nr 24 do protokołu).

Wyjaśniła, że cyklicznie już Powiat wspiera przegląd orkiestr dętych OSP. W tym roku imprezę tą obsługiwać będzie Gmina Kawęczyn i w związku z tym, że w punkcie wcześniejszym Rada przegłosowała dofinansowanie na tą imprezę w kwocie 3.000 zł, dlatego też przedmiotowa uchwała o udzieleniu pomocy finansowej dla Gminy Kawęczyn.

Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:

Komisja Sportu i Promocji Powiatu - przedstawiony projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie,

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję na projektem uchwały.

*Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Kawęczyn.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 20, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła Uchwałę Nr XV/118/2016 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Gminie Kawęczyn (uchwała stanowi załącznik nr 25 do protokołu).

#### Ad.20

##### Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie sposobu rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Turku.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler powiedział, że jest to nowy punkt, który wprowadzili na początku sesji do porządku obrad.

Jest to: Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Powiatu Tureckiego w sprawie sposobu rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Turku (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 26 do protokołu*).

Zauważył, że projekt uchwały radni otrzymali w dniu dzisiejszym, ale „gonił ich czas”, bo mają terminy, które zgodnie z Kodeksem postępowania administracyjnego powinni przestrzegać, dlatego w ten sposób procedują.

Następnie poprosił radcę prawnego Mateusza Jastrzębskiego o wprowadzenie do tego projektu uchwały.

Radca prawny Mateusz Jastrzębski wyjaśnił, że tak, jak już powiedział na wstępie, na początku sesji złożona została skarga na dyrektora PUP w Turku (*kserokopia skargi stanowi załącznik nr 27 do protokołu*). Zgodnie z art. 229 pkt 4 Kodeksu postępowania administracyjnego skargi na działalność kierowników jednostek organizacyjnych powiatu rozpatruje Rada Powiatu Tureckiego. Przy czym z racji tego, że ta skarga wpłynęła dopiero 19 kwietnia do Biura Rady nie jest Rada w stanie (kompetentna), żeby na dzisiejszej sesji skargę rozstrzygnąć chociażby z tego względu, że Komisja Rewizyjna, która będzie się tą skargą zajmować nie byłaby w stanie, w jego ocenie poczynić niezbędnych czynności. Dlatego też z uwagi na fakt, że niezbędne jest wypracowanie opinii przez Komisję Rewizyjną skarga będzie rozpatrzona merytorycznie na najbliższej, kolejnej sesji. Rodzi to konieczność poczynienia przez Radę ustalenia nowego terminu załatwienia skargi, do czego uprawnia art. 237 § 4 w związku z art. 36 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego, który stanowi, że jeżeli sprawa nie jest załatwiona w terminie, to wtedy należy wyznaczyć inny termin oraz poinformować zainteresowanego.

Kontynuując powiedział, że być może radni już się zapoznali z § 1 tej uchwały. To jest dodatkowo takie zastrzeżenie i z tego też względu trafiło to na sesję. Przepis artykułu 231 daje możliwość (jeżeli Rada uzna się za niewłaściwą do załatwienia tej skargi) albo przekazania tej skargi organowi właściwemu albo też poinformowanie, wskazanie skarżącemu, jaki organ jest właściwy. W związku z tym, że skarga dotyczy zadań realizowanych przez Powiatowy Urząd Pracy w ramach ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy tutaj akurat Wojewoda jest podmiotem uprawnionym do kontrolowania realizacji tych zadań. Z tego też względu taka treść § 1.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję na projektem uchwały.

*Dyskusji nie podjęto, uwag ani pytań nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem pytań zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie sposobu rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Turku.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 20, PRZECIWIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 20 radnych przy 20 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła Uchwałę Nr XV/119/2016 w sprawie sposobu rozpatrzenia skargi na działalność dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Turku (*uchwała stanowi załącznik nr 28 do protokołu*).

**Ad.21**

**Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler stwierdził, że interpelacji i zapytań nie było. W związku z tym zainknuł ten punkt porządku obrad.

**Ad.22**

**Wolne głosy i wnioski.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poinformował, że wraz z materiałami na sesję radni otrzymali Uchwałę Zarządu Powiatu Tureckiego z dnia 30 marca 2016 r. w sprawie przedstawienia sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu Tureckiego za 2015 rok, informacji o stanie mienia Powiatu Tureckiego oraz sprawozdań z wykonania planu finansowego SP ZOZ w Turku i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku. Dokument ten dotyczy sesji absolutoryjnej.

Ponadto:

- 1) przypomniał o obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych. Termin ten mija 30 kwietnia – jest to sobota. Dlatego poprosił w swoich planach uwzględnić to, żeby to oświadczenie majątkowe w stosownym terminie złożyć wraz z kserokopiami druków PIT i ewentualnie ich korektami,
- 2) przypomniał, że kolejna sesja Rady Powiatu zgodnie z harmonogramem planowana była na 20 maja. Ma informację, że sesję tą planują na 24 maja.

W podsumowaniu powiedział, że na sam koniec prośba od niego, to co poruszali na samym początku w punkcie dotyczącym przyjęcia protokołu.

Stwierdził, że jeżeli radni mają jakieś uwagi dotyczące protokołów, to prosilby o zgłaszanie ich też wcześniej. To, co powiedział na samym początku, że zna Kalembę i Galembę. Wie, kto to jest, rozróżnia te osoby i nazwiska, ale też, czytając ten protokół (bo czyta każdy jeden protokół), nie zwrócił na to uwagi. Dlatego prosilby radnych o to, że jeżeli coś znajdują w tym protokole, co nie odzwierciedla przebiegu sesji, to żeby to na bieżąco wyjaśniali z pracownikami Biura Rady, czy też z nim, żeby mogli sprawnie w miarę procedować już na samej sesji.

Podsumował, że taka jest jego prośba. Protokół zawsze jest wyłożony w Biurze Rady, wysyłają go e – mailem do tych radnych, którzy chcą go otrzymać w sposób e – mailowy.

Starosta Mariusz Sońko zachęcił wszystkich radnych do uczestnictwa w obchodach uroczystości państwowych 3 maja.

Jednocześnie zaprosił na majówkę powiatową, która się odbędzie 8 maja na terenie ZSR CKP w Kaczkach Średnich. Mają tam Eko Piknik, wystawę rolniczą z kiermaszem i wiele innych atrakcji.

Innych pytań i uwag nie zgłoszono.

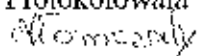
sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 27.04.2016 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

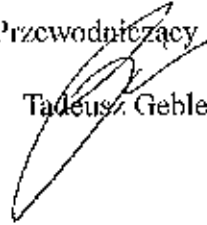
---

**Ad.23**

**Zamknięcie obrad XV Sesji Rady Powiatu Tureckiego.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler stwierdził wyczerpanie porządku obrad i zamknął XV sesję Rady Powiatu Tureckiego, jednocześnie dziękując za przybycie i udział w obradach.

Protokolowała  
  
Magdalena Tomczak

Przewodniczący Rady  
  
Tadeusz Gebler

